

# MDWUM

czasopismo Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

medycyna  
dydaktyka  
wychowanie



grudzień 2016

W poszukiwaniu nowych biomarkerów  
oraz potencjalnych celów terapeutycznych  
w chorobach układu sercowo-naczyniowego

lek. Aleksandra Gąsecka  
– doktorantka I Wydziału Lekarskiego

11  
2016

Warszawa  
Rok XLVIII  
ISSN 0137-6543





## W numerze:

Rozmowa z prof. Piotrem Wroczyńskim – Dziekanem Wydziału Farmaceutycznego .....	2
Dyplomatorium II Wydziału Lekarskiego .....	6
Wykład Ministra Zdrowia dla studentów WUM.....	9
Ranking naukowy 2013-2015 .....	11
Stetoskop – czyli co słycać?.....	14
Najlepsi kandydaci na studia doktoranckie I WL w rekrutacji 2015/2016	
Aleksandra Gąsecka .....	20
Krzysztof Ozierański.....	22
Magdalena Cieplak .....	24
Historia – <i>Ojciec i syn: Witold i Tadeusz Orłowski</i> .....	26
Rozmowa z Pawłem Matrybą – studentem I WL .....	30
60 lat IFMSA-Poland .....	34
Wywiad z Maciejem Goławskim – <i>Uniwersytecki dream team</i> .....	36
Ocena wyników rekrutacji w 2016 roku (część 3).....	39
Awanse, nagrody .....	43
Wywiad z Kingą Baranowską, himalaistką – <i>To góry rozdają karty</i> .....	45
Co? Gdzie? Kiedy? .....	49

## Nr 11/2016 przygotował zespół redakcyjny:

prof. dr hab. Dagmara Mirowska-Guzel (Redaktor Naczelna – Przewodnicząca Senackiej Komisji ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw),  
dr Anna Staniszevska (Z-ca Redaktor Naczelnej – Z-ca Przewodniczącej Senackiej Komisji ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw),  
Marta Wojtach (Sekretarz Redakcji), Barbara Jasińska, Cezary Ksel, Karolina Gwarek, Maja Sosnowska (projekt graficzny, DTP);  
zdjęcia: Michał Teperek, Wanda Widomska, Jarosław Oktaba, Tomasz Jędrzejewski

Adres Redakcji: MDW WUM, ul. Pawińskiego 3, pok. 312, 02-106 Warszawa, tel.: (22) 57 20 615; e-mail: mdw@wum.edu.pl

Druk: Dział Redakcji i Wydawnictw WUM

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów.

# Prof. dr hab. n. farm. Piotr Wroczyński

## Dziekan Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej w kadencji 2016-2020

Prof. dr hab. n. farm. Piotr Wroczyński jest absolwentem Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Warszawie, który ukończył w 1977 roku. Studia doktoranckie na Wydziale Farmaceutycznym warszawskiej AM odbył w latach 1977-1981. Pracę doktorską pt. *Reakcje demerkuowania 8-acetoksylmerkurii i 8,8'-merkuribis-koferin*, przygotowaną pod kierunkiem promotora prof. dr hab. Lecha Skulskiego, obronił w 1981 r. Stopień doktora habilitowanego uzyskał w roku 2005 na Wydziale Farmaceutycznym AM za rozprawę pt. *Zastosowanie metody fluorescencyjnej do selektywnego oznaczania aktywności dwóch klas dehydrogenazy aldehydowej w materiale biologicznym*. Tytuł naukowy profesora otrzymał w 2012 roku.

Od początku swojej pracy jest związany zawodowo z naszą Uczelnią. Był zatrudniony w Zakładzie Chemii Fizycznej jako asystent, starszy asystent, adiunkt w latach 1981-2002, potem jako adiunkt w Katedrze i Zakładzie Chemii Organicznej w latach 2002-2007, następnie jako Kierownik Zakładu Bioanalizy i Analizy Leków na stanowisku profesora nadzwyczajnego 2007-2012. W kadencji 2008-2012 pełnił funkcję Prodziekana ds. Oddziału Medycyny Laboratoryjnej, a od 2012 roku nieprzerwanie (dwie kadencje: 2012-2016 i 2016-2020) jest Dziekanem Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej WUM.

Prof. dr hab. Piotr Wroczyński kieruje pracami doktorskimi, grantami uczelnianymi oraz Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Bierze czynny udział w pracach badawczych nad otrzymanym i opatentowanym w Zakładzie Bioanalizy i Analizy Leków preparatem zawierającym selen na czwartym stopniu utlenienia o spodziewanym działaniu przeciwnowotworowym. Prowadzi liczne badania dotyczące aktywności wybranych enzymów z rodziny dehydrogenaz i ich znaczenia w różnych stanach patologicznych. Bierze udział w projekcie badawczym dotyczącym zagadnień środowiskowych, m.in. oceny zanieczyszczenia substancjami czynnymi leków w Wiśle w rejonie Warszawy. Podjął współpracę naukową oraz wymianę magistrantów i doktorantów z różnymi ośrodkami zagranicznymi, m.in. University of Central Lancashire (UCLAN) w Preston w Anglii, Uniwersytetem w Reims we Francji.

Jego aktywność naukowa nie ogranicza się tylko do prac badawczych, ale również do uczestnictwa w pracach towarzystw naukowych, takich jak Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne czy Polskie Towarzystwo Diagnostów Laboratoryjnych, gdzie przewodniczy Komisji ds. Kształcenia Podyplomowego. Opracował liczne wykłady, m.in. autorski program do nowo powstałego przedmiotu chemii bionieorganicznej. Był promotorem wielu prac licencjackich, magisterskich i doktorskich. Napisał szereg recenzji prac doktorskich, magisterskich i licencjackich oraz wydawniczych. Zainicjował reformę fakultatywnych bloków na kierunku farmacja.

## Rozmowa z prof. Piotrem Wroczyńskim



*Powoli dobiega końca rok wyborczy na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Jakie znaczenie dla funkcjonowania Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej mają – w ocenie Pana Profesora – wyniki tegorocznych wyborów?*

Uważam, że są one bardzo ważne dla przyszłości Wydziału Farmaceutycznego, głównie ze względu na wyzwania, które przed nim stoją. Wyzwania zarówno naukowe, jak i logistyczne, takie jak inwestycje, wyposażenie laboratoriów czy termoizolacja naszych budynków. Rozwiązywaniu problemów zawsze sprzyja dobra atmosfera. A tegoroczne wybory sprawiły, że tak pozytywnego klimatu nigdy nie było, zarówno na poziomie rektor – prorektorzy – kanclerz – kwestor, w relacjach pomiędzy dziekanami poszczególnych wydziałów, jak i w pionowej relacji między kolegium rektorskim i dziekańskim. Przyjazna atmosfera wpływa na zmianę w sposobie zarządzania Uczelnią, które coraz bardziej przypomina współrządzenie na zasadzie federalizmu, z dużym udziałem i możliwymi decyzjami dziekanów. To gwarantuje rozwiązanie problemów zarówno poszczególnych wydziałów, jak i Uczelni jako całości, a także tworzy właściwy klimat do jej stałego unowocześniania. Zmiany, które dokonują się w sposobie zarządzania Warszawskim Uniwersytetem Medycznym, sprawiają, że czuję się jego częścią.

*A co oznacza wybór prorektora z Wydziału Farmaceutycznego oraz decyzja o utworzeniu stanowiska prodziekana ds. umiędzynarodowienia i rozwoju?*

Prorektor, który jest reprezentantem naszego środowiska, czyli zna nasze potrzeby i ambicje, to bardzo dobry wybór. Decyzja, aby Pani prof. Jadwiga Turło pełniła tę funkcję, jest elementem współrządzenia, o którym mówiłem przed chwilą. Zależało nam zwłaszcza na stanowisku prorektora ds. nauki i transferu technologii, dlatego że jesteśmy najlepszym wydziałem, mamy najlepsze osiągnięcia naukowe, jesteśmy

Piotr  
Wroczyński



zaangażowani w restrukturyzację CePT-u i jego lepsze wykorzystanie do celów naukowych, dzięki którym ta jednostka będzie generować również zyski finansowe dla Uczelni. Natomiast utworzenie nowego stanowiska prodziekana to konieczność wynikająca z potrzeby między innymi umiędzynarodowienia Wydziału Farmaceutycznego, jego rozwoju, tworzenia nowych kierunków studiów, również prowadzonych w języku angielskim, czy dalszego doskonalenia systemu jakości kształcenia.

*Panie Profesorze, dlaczego zdecydował się Pan ponownie startować w wyborach do władz Wydziału Farmaceutycznego?*

Zdecydowałem się na start w wyborach przede wszystkim dlatego, że mam do ukończenia parę inicjatyw rozpoczętych w zeszłej kadencji. Kadencji, która w ocenie Rady Wydziału była zadowalająca: w tym czasie uzyskaliśmy bardzo dobre oceny parametryczne, utrzymaliśmy kategorię A, jak również wysoką pozycję Wydziału Farmaceutycznego w innych rankingach. Niemniej zostało wiele spraw, które powinny doczekać się zakończenia. Istotną kwestią, która miała wpływ na moją decyzję, była chęć wykorzystania zdobytego przez cztery lata kadencji doświadczenia. Bogatszy o nie, mam obecnie zupełnie inną perspektywę patrzenia na sprawy wydziału i Uczelni. Środowisko, oceniając wyniki, jakie uzyskała kierowana przeze mnie jednostka, poparło w stu procentach moją kandydaturę. Oczywiście świetne wyniki Wydziału Farmaceutycznego to nie tylko moja zasługa, ale również moich poprzedników, w tym Pana prof. Marka Naruszewicza.

*Co uznaje Pan Profesor za największe osiągnięcia Wydziału Farmaceutycznego w okresie Pana pierwszej kadencji?*

Moim największym sukcesem, który w pewnym sensie przejąłem po swoich poprzednikach, jest przede wszystkim rozwój naukowy, promowanie prac naukowych oraz rozpraw habilitacyjnych. Jesteśmy świadkami absolutnego odmłodzenia naszej kadry. Obecnie dysponujemy olbrzymią liczbą młodych docentów, osób, które niedawno otrzymały stopień doktora habilitowanego lub są w trakcie postępowań habilitacyjnych, które mogą poszczycić się fantastycznymi osiągnięciami naukowymi. Sukcesem jest również przemyślany sposób finansowego promowania, zarówno wybitnych prac magisterskich, prac doktorskich, jak i kół naukowych. Skupienie uwagi na wszystkich elementach związanych z nauką zaowocowało naszą wyjątkową pozycją. Jest to szczególnie istotne teraz, kiedy obchodzimy 90-lecie Wydziału Farmaceutycznego. Warto odnotować, że w momencie powstania – w 1926 roku – byliśmy pierwszym i najważniejszym Wydziałem Farmaceutycznym w Polsce, natomiast w 2016 roku ponownie jesteśmy najlepszym Wydziałem Farmaceutycznym w kraju, *ex aequo* z Uniwersytetem Jagiellońskim. To sukces tym większy, że osiągnięty świadomie dzięki naszej pracy, a nie przez przypadek. Oczywiście nie zapominam o innych dokonaniach ostatnich czterech lat, takich jak rekonstrukcja naszych pracowni czy pozyskanie funduszy na rozwój infrastruktury. Jednak uważam, że największym osiągnięciem jest zainwestowanie w naukę, zdecydowane podniesienie jakości kształcenia.



*Jak w świetle zwiększającego się potencjału naukowego Wydziału Farmaceutycznego wygląda kwestia jego szans na otrzymanie kategorii A+ w ministerialnym rankingu oceny jednostek naukowych?*

Oczywiście mamy szansę. Gdybyśmy stosowali obecnie obowiązujące algorytmy, to zapewne tę kategorię byśmy zdobyli. Natomiast nie wiadomo, jak ten algorytm będzie wyglądał podczas przyszłorocznej kategoryzacji jednostek naukowych. Faktem jest, że podjęliśmy bardzo duży wysiłek, żeby kategorię A+ otrzymać. Niewątpliwie przemawia za tym olbrzymi postęp w liczbie publikowanych prac, jak też wprowadzenie rozwiązań likwidujących tzw. „śpiochów”, czyli tych pracowników, którzy nie generują publikacji. Niewiadomą są ostateczne wytyczne Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, z którymi dopiero przyjdzie nam się zmierzyć. Z nieoficjalnych informacji, które do nas dobiegają, wynika, że ministerstwo być może ograniczy liczbę uczelni, które będą mogły tę kategorię uzyskać. A tego już nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

*Co skłoniło władze Wydziału Farmaceutycznego do prac nad uruchomieniem English Pharmacy Division? Jaki jest obecnie stan przygotowań?*

Prace nad tym projektem rozpoczęliśmy dwa lata temu. Opracowaliśmy programy nauczania, przetłumaczyliśmy na język angielski skrypty i podręczniki, przygotowaliśmy odpowiednio kadre. W tym sensie jesteśmy gotowi do przyjęcia studentów z innych krajów. Jednak problem tkwi gdzie indziej, jest złożony i dotyczy wszystkich wydziałów farmaceutycznych w Polsce, chcących uruchomić naukę w języku angielskim. Jest to związane z dyskusją, jak ma wyglądać kształcenie farmaceutów w Polsce. Programy nauczania obowiązujące w Europie, a przede wszystkim w Stanach Zjednoczonych, są ukierunkowane na farmację kliniczną i opiekę farmaceutyczną. Natomiast u nas do dziś jeszcze nie ma uregulowań prawnych, które to umożliwiają. Mimo wszystko kształcimy studentów w zakresie farmacji klinicznej i opieki farmaceutycznej, ale również przygotowujemy ich do pracy w innych obszarach zawodowych, nie tylko w aptekach. Zmiany postulowane przez ministerstwo, przede wszystkim dotyczące opieki farmaceutycznej, będą mieć duży wpływ na kształt programów nauczania, w tym nauczania w języku angielskim. Aby studenci rozpoczęli kształcenie farmacji w języku angielskim, programy nauczania muszą dać im możliwość późniejszej pracy w Europie Zachodniej. Brak wspomnianych uregulowań prawnych sprawia, że kształcimy wciąż trochę inaczej, niż powinniśmy. Rozwojowi English Pharmacy Division służyć będzie również powołanie wspomnianego wcześniej nowego prodziekana.

*Kiedy możemy spodziewać się uruchomienia English Pharmacy Division?*

Postaramy się, aby było to możliwe w przyszłym roku akademickim.

*Jakie życzenia z okazji przypadającego w tym roku 90-lecia Wydziału Farmaceutycznego chciałby Pan Profesor złożyć wydziałowi, jego pracownikom i studentom?*

Chciałbym, aby za 10 lat, kiedy będziemy obchodzić stulecie, nasz wydział był rzeczywiście nowoczesną jednostką. Dotyczy to zresztą całego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, którego Wydział Farmaceutyczny jest integralną częścią. Chciałbym, żebyśmy byli plasowani w pierwszej trzydziestce uczelni europejskich, abyśmy kształcili naszych studentów na miarę współczesności i nadążali za wyzwaniem nowoczesnej edukacji.

*To zapewne jedno z wyzwań nowej kadencji Pana Dziekana. Jakie będą kolejne?*

Chciałbym, żebyśmy osiągnęli kategorię A+. Sądzę jednak, że najważniejszym wyzwaniem będzie przekonanie wszystkich środowisk uczelnianych, ale także decydentów i władz ministerialnych, że farmacja jest integralną częścią służby zdrowia oraz ważnym elementem opieki medycznej nad pacjentem.

*Rozmawiał Cezary Ksel*

## Dyplomatorium II Wydziału Lekarskiego

124 absolwentów, 13 doktorów nauk medycznych, 6 doktorów nauk o zdrowiu oraz 4 doktorów habilitowanych II Wydziału Lekarskiego otrzymało 25 listopada z rąk Rektora WUM prof. Mirosława Wielgościa oraz Dziekana prof. Marka Kucha dyplomy potwierdzające uzyskanie promocji.

Tradycyjnie dyplomatorium II WL odbyło się w murach Zamku Królewskiego w Warszawie. Uroczystość zaszczyli swoją obecnością władze rektorskie WUM: JM prof. Mirosław Wielgość, prof. Barbara Górnicka – Prorektor ds. Studenckich i Kształcenia, dr hab. Wojciech Braksator – Prorektor ds. Klinicznych i Inwestycji. Gościem specjalnym był Senator RP Andrzej Wojtyła. Przybyli reprezentanci poszczególnych wydziałów: Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski, Dziekan WF prof. Piotr Wroczyński, Prodziekan WLD dr hab. Michał Ciurzyński, Prodziekan WNoZ dr hab. Jacek Sobocki, jak również władze administracyjne: Kanclerz mgr Małgorzata Rejnik oraz Kwestor mgr Jolanta Ilków. Spośród członków władz dziekańskich II WL w uroczystości, oprócz Dziekana prof. Marka Kucha, wzięli udział Prodziekani: prof. Artur Mamcarz, dr hab. Magdalena Malejczyk, dr hab. Dariusz Białoszewski. Wśród gości znaleźli się Dziekani II WL poprzednich kadencji: prof. Jerzy Majkowski, prof. Longin Marianowski, prof. Jerzy Stelmachów, prof. Jerzy A. Polański. W Sali Wielkiej Zamku Królewskiego zasiedli także przedstawiciele szpitali, w których kształcili się studenci II WL: Małgorzata Zaława-Dąbrowska – Dyrektor SPZZLO Warszawa-Żoliborz, Roman Nojszewski – Dyrektor Szpitala Czerniakowskiego, Lucjan Wyrwicz – Pełnomocnik Dyrektora ds. Kształcenia Przeddyplomowego w Centrum Onkologii-Instytucie im. M. Skłodowskiej-Curie, Paweł Skowronek – Dyrektor ds. Medycznych Bródnowskiego Centrum Klinicznego i Polikliniki Bródnowskiego Centrum Klinicznego, prof. Henryk Skarżyński – Dyrektor Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu. Wśród zaproszonych gości znalazł się również dr Andrzej Sawoni – Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie.

Prowadzący uroczystość Dziekan prof. Marek Kuch zwrócił uwagę, że wysoka pozycja Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego w rankingach krajowych jest wynikiem wyjątkowej pracy pokoleń lekarzy i naukowców naszej Uczelni oraz następujących po sobie roczników absolwentów WUM, kreujących swoimi działaniami rangę naszego Uniwersytetu. Dlatego też zaapelował do tegorocznych dyplomowanych, aby wykonując w przyszłości swoje obowiązki zawodowe, przyczyniali się do podtrzymywania dobrego wizerunku Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Jednocześnie wyraził nadzieję, że ich postępowanie będzie zgodne ze złożonym przyrzeczeniem lekarskim, a dobro powierzonego im pacjenta nigdy nie zejdzie na drugi plan.

Rozpoczynając swoje przemówienie, Rektor prof. Mirosław Wielgość wrócił pamięcią do momentu otrzymania z rąk ówczesnego Rektora Akademii Medycznej prof. Tadeusza Tołłoczki własnego dyplomu ukończenia studiów na II Wydziale Lekarskim. Zwrócił uwagę, że znalezienie właściwego miejsca w medycynie wymaga czasu, determinacji oraz spotkania na swej drodze wyjątkowych osób. W tym kontekście przywołał osobę prof. Longina Marianowskiego, który pomógł przyszłemu Rektorowi w wyborze odpowiedniej drogi zawodowej związanej z ginekologią i położnictwem. Zwracając się do dyplomowanych, prof. Mirosław Wielgość powiedział, że otrzymana promocja to nagroda za wyjątkową pracę, a jednocześnie przepustka do dalszych sukcesów naukowych i zawodowych. Kończąc, zachęcił młodych ludzi do budowania własnych zespołów badawczych na wczesnym etapie kariery naukowej.

Specjalny list Marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego – absolwenta II WL – skierowany do uczestników uroczystości na Zamku Królewskim odczytał Senator RP Andrzej Wojtyła. Z kolei Dziekan prof. Marek Kuch przytoczył fragment depechy otrzymanej od Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosława Gowina.

Podczas uroczystości wręczono „Medal za Zasługi dla II Wydziału Lekarskiego” przyznany prof. Leszkowi Pączkowi – byłemu Rektorowi naszej Uczelni. Dyplomy gratulacyjne otrzymali prof. Jan Kochanowski oraz prof. Andrzej Horban, którzy w tym roku uzyskali tytuł naukowy profesora. Spośród tegorocznych absolwentów medal „Złoty Laur Absolwenta” otrzymał Mateusz Marzec (średnia ocen: 4,83). Natomiast Ninie Miązek, Piotrowi Zapale, Łukaszowi Poniątkowskiemu i Pawłowi Sobczukowi wręczono Złote Odznaki Studenckiego Towarzystwa Naukowego. Rafał Sawicki, Jakub Kosiński oraz Paweł Sobczuk otrzymali dyplomy za działalność na rzecz II Wydziału Lekarskiego.

Po odebraniu przyrzeczenia lekarskiego od absolwentów, ślubowania od doktorów nauk medycznych, doktorów nauk o zdrowiu, wręczeniu dyplomów i odznaczeń głos zabrali bohaterowie uroczystości. W imieniu absolwentów przemawiał Jakub Kosiński – starosta roku, a w imieniu promowanych naukowców – dr Karol Scipio del Campo. Zwieńczeniem uroczystej promocji był recital wybitnego skrzypka prof. Tadeusza Gadziny, któremu towarzyszyła prof. Ella Susmanek-Mysińska (fortepian).

*Cezary Ksel*



*Rektor i Dziekan II WL wręczają prof. Leszkowi Pączkowi „Medal za Zasługi dla II Wydziału Lekarskiego”*



*Gratulacje odbiera prof. Jan Kochanowski*



*Gratulacje odbiera prof. Andrzej Horban*





*Dr hab. Małgorzata Witkowska-Zimny otrzymuje dyplom doktora habilitowanego*



*Prof. Jacek Szaflik wręcza dr Monice Udzieli dyplom doktorski*



*Mateusz Marzec otrzymuje z rąk prof. Barbary Górnickiej medal „Złoty Laur Absolwenta”*



*Wręczenie Pawłowi Sobczukowi Złotej Odznaki STN*



*W imieniu doktorantów przemawia dr Karol Scipio del Campo*



*Przemawia Jakub Kosiński – przedstawiciel absolwentów*

## Wykład Ministra Zdrowia dla studentów WUM



Minister Zdrowia oraz studenci w Sali im. prof. Antoniego Dobrzańskiego

26 października studenci biorący udział w fakultecie „Techniki komunikacyjne w relacjach lekarz – pacjent”, zorganizowanym i prowadzonym przez Łukasza Fijałkowskiego, otrzymali niezwykłą okazję spotkania z Ministrem Zdrowia Konstantym Radziwiłłem, który przygotował i wygłosił specjalny wykład pt. *Komunikacja na poziomie lekarz – pacjent – rodzina*. Wyjątkowość wydarzenia została podkreślona obecnością Prorektora ds. Umieędzynarodowienia, Promocji i Rozwoju prof. Krzysztofa J. Filipiaka, Prorektora ds. Klinicznych i Inwestycji dr. hab. Wojciecha Braksatora, Dziekana I Wydziału Lekarskiego prof. Pawła Włodarskiego, Dziekana II Wydziału Lekarskiego prof. Marka Kucha. Obecny był również prof. Zbigniew Gaciong – Kierownik Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych, Nadciśnienia Tętniczego i Angiologii.

Przed rozpoczęciem wykładu głos zabrał prof. Krzysztof J. Filipiak, który w imieniu władz Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego pogratulował Łukaszowi Fijałkowskiemu prowadzenia aktywnej działalności na rzecz studentów oraz pracy służącej propagowaniu technik komunikacji i podkreślanii ich istotnego znaczenia w zawodzie lekarza. Prorektor podziękował Ministrowi Zdrowia za zgodę na spotkanie ze studentami WUM, a następnie poinformował o przyznaniu Panu Ministrowi Medalu im. dr. Tytusa Chałubińskiego. Wyróżnienie to – wręczone osobistościom najbardziej zasłużonym dla warszawskiej uczelni medycznej – dr Konstanty Radziwiłł otrzymał w dowód wdzięczności za wkład w rozwój pozytywnych kontaktów i współpracy pomiędzy resortem zdrowia a Warszawskim Uniwersytetem Medycznym. Odbierając medal, Pan Minister przypomniał, że jest absolwentem naszej *Alma Mater*, dlatego też otrzymanie wyróżnienia ma dla niego szczególne znaczenie.

Rozpoczynając wykład, Minister Konstanty Radziwiłł przyznał, że w związku z pracą w resorcie zdrowia odczuwa brak kontaktów i rozmów ze studentami. Jego prezentacja skupiła się na najważniejszych aspektach problematyki związanej z komunikacją, z którą zmierzyć się musi lekarz w swojej praktyce zawodowej. Minister Zdrowia dużo miejsca poświęcił kwestiom



etycznym, zachęcając jednocześnie studentów do zapoznania się z treścią Kodeksu Etyki Lekarskiej. Przyznał, że coraz istotniejsza rola poprawnej komunikacji w relacjach lekarz – pacjent – rodzina powinna być bodźcem dla studentów i przyszłych lekarzy do stałej, systematycznej pracy nad kształtowaniem prawidłowych kontaktów z pacjentem i jego rodziną, relacji respektujących autonomię i prawa pacjenta.

Po zakończeniu wykładu studenci otrzymali szansę zadania pytań. Wśród nurtujących ich zagadnień pojawiły się takie problemy, jak: stosowanie *placebo* a etyka zawodowa, zmiany w postawach pacjentów wobec personelu medycznego na przestrzeni lat, bariery językowe w relacjach lekarz – pacjent, wpływ wiadomości uzyskanych z internetu na zachowanie pacjentów podczas leczenia.

Na zakończenie spotkania Minister Konstanty Radziwiłł otrzymał z rąk Łukasza Fijałkowskiego oprawione zdjęcie węża Eskulapa, przygotowane przez fotografa Mateusza Matysiaka.

Cezary Ksel



*Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł otrzymuje z rąk Prorektora dr. hab. Wojciecha Braksatora Medal im. dr. Tytusa Chalubińskiego. W środku Prorektor prof. Krzysztof J. Filipiak*



*Łukasz Fijałkowski wręcza Konstantemu Radziwiłłowi fotografię węża Eskulapa*



## Ranking naukowy 2013-2015

Poznaliśmy wyniki rankingu pracowników o największym dorobku publikacyjnym ostatnich trzech lat (2013-2015) w zakresie sumarycznie liczonej punktacji przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Poniżej przedstawiamy pierwszą dwudziestkę w klasyfikacji ogólnej WUM oraz dziesięciu najlepszych pracowników z poszczególnych wydziałów.

### Klasyfikacja ogólna WUM

Imię i nazwisko	Pozycja w rankingu	Punktacja MNiSW	Wydział	Kod jednostki	Nazwa jednostki
Grzegorz Opolski	1	2490	I Wydział Lekarski	1WR	I Katedra i Klinika Kardiologii
Hanna Szajewska	2	1967	I Wydział Lekarski	1W44	Klinika Pediatrii
Rafał Płoski	3	1957	I Wydział Lekarski	1WY	Zakład Genetyki Medycznej
Krzysztof J. Filipiak	4	1740	I Wydział Lekarski	1WR	I Katedra i Klinika Kardiologii
Mirosław Wielgoś	5	1574	I Wydział Lekarski	1W51	I Klinika Położnictwa i Ginekologii
Urszula Demkow	6	1493	I Wydział Lekarski	1WW	Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej i Immunologii Klinicznej Wieku Rozwojowego
Piotr Pruszczyk	7	1381	Wydział Lekarsko-Dentystyczny	1S13	Klinika Chorób Wewnętrznych i Kardiologii z Centrum Diagnostyki i Leczenia Żylnej Choroby Zakrzepowo-Zatorowej
Marek Krawczyk	8	1377	I Wydział Lekarski	1WB1	Klinika Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby
Anna Członkowska	9	1307	I Wydział Lekarski	1M9	Katedra i Zakład Farmakologii Doświadczalnej i Klinicznej
Leszek Pączek	10	1295	I Wydział Lekarski	1W21	Klinika Immunologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych
Jacek Szaflik	11	1175	II Wydział Lekarski	2WF	Katedra i Klinika Okulistyki
Aneta Nitsch-Osuch	12	1154	I Wydział Lekarski	1M33	Zakład Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego
Anna Kiss	13	990	Wydział Farmaceutyczny	FW25	Katedra Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii
Wiesław Jędrzejczak	14	976	I Wydział Lekarski	1WP	Katedra i Klinika Hematologii, Onkologii i Chorób Wewnętrznych
Marcin Wojnar	15	950	I Wydział Lekarski	1WJ	Katedra i Klinika Psychiatryczna
Magdalena Durlik	16	944	I Wydział Lekarski	1W22	Klinika Medycyny Transplantacyjnej, Nefrologii i Chorób Wewnętrznych
Andrzej Horban	17	840	II Wydział Lekarski	2M4	Klinika Chorób Zakaźnych dla Dorosłych
Sebastian Granica	18	800	Wydział Farmaceutyczny	FW25	Katedra Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii
Katarzyna Życińska	18	800	I Wydział Lekarski	1MH	Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej
Kazimierz Niemczyk	19	761	I Wydział Lekarski	1WF	Katedra i Klinika Otolaryngologii
Andrzej Chmura	20	757	I Wydział Lekarski	1W23	Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej i Transplantacyjnej



## I Wydział Lekarski

Imię i nazwisko	Pozycja w rankingu	Punktacja MNiSW	Kod jednostki	Nazwa jednostki
Grzegorz Opolski	1	2490	1WR	I Katedra i Klinika Kardiologii
Hanna Szajewska	2	1967	1W44	Klinika Pediatrii
Rafał Płoski	3	1957	1WY	Zakład Genetyki Medycznej
Krzysztof J. Filipiak	4	1740	1WR	I Katedra i Klinika Kardiologii
Mirosław Wielgoś	5	1574	1W51	I Klinika Położnictwa i Ginekologii
Urszula Demkow	6	1493	1WW	Zakład Diagnostyki Laboratoryjnej i Immunologii Klinicznej Wieków Rozwojowego
Marek Krawczyk	7	1377	1WB1	Klinika Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby
Anna Członkowska	8	1307	1M9	Katedra i Zakład Farmakologii Doświadczalnej i Klinicznej
Leszek Pączek	9	1295	1W21	Klinika Immunologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych
Aneta Nitsch-Osuch	10	1154	1M33	Zakład Medycyny Społecznej i Zdrowia Publicznego

## II Wydział Lekarski

Imię i nazwisko	Pozycja w rankingu	Punktacja MNiSW	Kod jednostki	Nazwa jednostki
Jacek Szaflik	1	1175	2WF	Katedra i Klinika Okulistyki
Andrzej Horban	2	840	2M4	Klinika Chorób Zakaźnych dla Dorosłych
Stawomir Majewski	3	645	2M11	Klinika Dermatologii i Wenerologii
Zbigniew Lewandowski	4	463	2M8	Zakład Epidemiologii
Mariusz Ratajczak	5	420	2W10	Zakład Medycyny Regeneracyjnej
Tomasz Wolańczyk	6	369	2M7	Klinika Psychiatrii Wieków Rozwojowego
Dariusz Szukiewicz	7	365	2M2	Katedra i Zakład Patologii Ogólnej i Doświadczalnej
Artur Mamcarz	8	363	2W5	III Klinika Chorób Wewnętrznych i Kardiologii
Andrzej Kokoszka	9	350	2WC	II Klinika Psychiatryczna
Agnieszka Timorek-Lemieszczuk	10	342	2WA	Katedra i Klinika Położnictwa, Chorób Kobiety i Ginekologii Onkologicznej

## Wydział Lekarsko-Dentystyczny

Imię i nazwisko	Pozycja w rankingu	Punktacja MNiSW	Kod jednostki	Nazwa jednostki
Piotr Pruszczyk	1	1381	1S13	Klinika Chorób Wewnętrznych i Kardiologii z Centrum Diagnostyki i Leczenia Żyłnej Choroby Zakrzepowo-Zatorowej
Cezary Kowalewski	2	622	1S5	Klinika Dermatologii i Immunodermatologii
Elżbieta Mierzińska-Nastalska	3	597	1S12	Katedra Protetyki Stomatologicznej
Małgorzata Zadurska	4	552	1S15	Zakład Ortodontyki
Dorota Olczak-Kowalczyk	5	542	1S17	Zakład Stomatologii Dziecięcej
Maciej Kostrubiec	6	453	1S13	Klinika Chorób Wewnętrznych i Kardiologii z Centrum Diagnostyki i Leczenia Żyłnej Choroby Zakrzepowo-Zatorowej
Michał Ciurzyński	7	396	1S13	Klinika Chorób Wewnętrznych i Kardiologii z Centrum Diagnostyki i Leczenia Żyłnej Choroby Zakrzepowo-Zatorowej
Katarzyna Woźniak	8	386	1S5	Klinika Dermatologii i Immunodermatologii
Renata Górka	9	375	1S14	Zakład Chorób Błony Śluzowej i Przyzębia
Andrzej Wojtowicz	10	348	1S113	Zakład Chirurgii Stomatologicznej

## Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej

Imię i nazwisko	Pozycja w rankingu	Punktacja MNiSW	Kod jednostki	Nazwa jednostki
Anna Kiss	1	990	FW25	Katedra Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii
Sebastian Granica	2	800	FW25	Katedra Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii
Joanna Stefańska	3	670	FW15	Zakład Mikrobiologii Farmaceutycznej
Grzegorz Nałęcz-Jawecki	4	609	FW14	Zakład Badania Środowiska
Jakub Piwowarski	5	544	FW25	Katedra Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii
Aleksander Mazurek	6	520	FW22	Zakład Chemii Leków
Marcin Sobczak	7	514	FW231	Zakład Chemii Biomateriałów
Ewa Olędzka	8	499	FW231	Zakład Chemii Biomateriałów
Dorota Maciejewska	9	495	FW24	Zakład Chemii Organicznej
Wacław Kołodziejcki	10	447	FW23	Katedra i Zakład Chemii Nieorganicznej i Analitycznej

## Wydział Nauki o Zdrowiu

Imię i nazwisko	Pozycja w rankingu	Punktacja MNiSW	Kod jednostki	Nazwa jednostki
Łukasz Czyżewski	1	648	NZM	Zakład Pielęgniarstwa Nefrologicznego
Bolesław Samoliński	2	641	NZC	Zakład Profilaktyki Zagrożeń Środowiskowych i Alergologii
Robert Gałązkowski	3	471	NZR	Zakład Ratownictwa Medycznego
Aleksandra Czerw	4	370	NZB	Zakład Zdrowia Publicznego
Joanna Gotlib	5	368	NZD	Zakład Dydaktyki i Efektów Kształcenia
Agnieszka Lipiec	6	351	NZC	Zakład Profilaktyki Zagrożeń Środowiskowych i Alergologii
Marta Zalewska	7	332	NZC	Zakład Profilaktyki Zagrożeń Środowiskowych i Alergologii
Piotr Węgrzyn	8	310	NZZP	Klinika Położnictwa i Perinatologii
Andrzej Deptała	9	308	NZX	Zakład Profilaktyki Onkologicznej
Mariusz Panczyk	10	274	NZD	Zakład Dydaktyki i Efektów Kształcenia

(Powyższe tabele przedstawiają stan na dzień 20 października 2016 r.)

## STN ma 65 lat!

20 października w Centrum Dydaktycznym wykładem *Enhanced Recovery After Surgery (ERAS)*, przygotowanym i wygłoszonym przez prof. Martina Hubnera z Kliniki Chirurgii Ogólnej i Wisceralnej Uniwersytetu w Lozannie, rozpoczęły się obchody 65-lecia Studenckiego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Wykład wybitnego chirurga i naukowca był pierwszym, który odbył się w ramach Post-Warsaw International Medical Congress. Wszystkie wydarzenia związane z jubileuszem finansuje Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze środków na działalność upowszechniającą naukę.

## Jubileusz Katedry i Zakładu Biochemii



*Prorektor prof. Barbara Górnicka odczytuje list Jego Magnificencji Rektora do prof. Anny Barańczyk-Kuźmę*

Z okazji jubileuszu stulecia warszawskiej biochemii 21 października Katedra i Zakład Biochemii I Wydziału Lekarskiego, kierowane przez prof. Annę Barańczyk-Kuźmę, zorganizowały Sesję Jubileuszową, której patronowali Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś oraz Dziekan I Wydziału Lekarskiego prof. Paweł Włodarski. Wydarzenie odbyło się w Auli im. prof. Bronisława Koskowskiego na Wydziale Farmaceutycznym, a zgromadziło szacowne grono osób związanych z naszym Uniwersytetem, warszawską oraz krajową biochemią. Jego Magnificencją reprezentowała prof. Barbara Górnicka, która odczytała list prof. Mirosława Wielgosia do prof. Anny Barańczyk-Kuźmy, a następnie wręczyła, przyznany Katedrze i Zakładowi Biochemii, Medal im. dr. Tytusa Chałubińskiego.

Przybyli również: Prorektor ds. Nauki i Transferu Technologii prof. Jadwiga Turło, Dziekan I Wydziału Lekarskiego prof. Paweł Włodarski, Dziekan II Wydziału Lekarskiego prof. Marek Kuch, Dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. Piotr Wroczyński, Prodziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu dr hab. Bożena Czarkowska-Pączek. Podczas części referatowej wysłuchano m.in. historii Katedry i Zakładu Biochemii zaprezentowanej przez kierownika jednostki, a także informacji na temat obecnie prowadzonych w Zakładzie projektów badawczych. Obchodom jubileuszu towarzyszyła monografia *100-lecie Katedry i Zakładu Biochemii I Wydziału Lekarskiego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego 1916-2016*, przygotowana przez prof. Annę Barańczyk-Kuźmę i dr Marię Szumiło.



*Prorektor dr hab. Wojciech Braksator podczas otwarcia konferencji*

## Komunikacja w medycynie

22 października w murach naszej Uczelni odbyła się pierwsza edycja Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Komunikacja w medycynie”. Honorowy patronat nad wydarzeniem objął Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś, a w otwarciu konferencji uczestniczył dr hab. Wojciech Braksator – Prorektor ds. Klinicznych i Inwestycji. Tematykę poruszaną podczas konferencji omówili przedstawiciele organizatorów: prof. Tomasz Pasiński – Kierownik Zakładu Bioetyki i Humanistycznych Podstaw Medycyny, prof. Marek Kulus – Przewodniczący Zespołu Języka Medycznego Rady Języka Polskiego PAN oraz dr Aldona Katarzyna Jankowska – Prezes Polskiego Towarzystwa Komunikacji Medycznej. Uczestnicy konferencji zastanawiali się, w jaki sposób opracować skuteczne programy do nauki komunikowania się z pacjentem, które w dłuższej perspektywie mogłyby przyczynić się do poprawy relacji lekarz – pacjent, a w konsekwencji do lepszego efektu terapeutycznego. Podczas sympozjum wręczono nagrody zwycięzcom w konkursie „Dialog na zdrowie – znaczenie komunikacji w procesie leczenia”.

## Otrzęsiny!

4 listopada w warszawskim klubie LUCID odbyły się tradycyjne Otrzęsiny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Organizatorem wydarzenia była Komisja Kultury, działająca w ramach Samorządu Studentów. Gośćmi specjalnymi były władze rektorskie, dziekańskie i administracyjne, m.in. Rektor prof. Mirosław Wielgoś, Dziekani – I WL prof. Paweł Włodarski, II WL prof. Marek Kuch, WLD prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska, WNoZ prof. Piotr Małkowski, WF prof. Piotr Wroczyński oraz Kanclerz mgr Małgorzata Rejnik. Imprezę, przygotowaną jako święto integracji, urozmaiciło wiele atrakcji, w tym „tor otrząsania” dla studentów I roku. Doskonałą zabawę zagwarantował zespół muzyczny The Bangers.



Rektor prof. Mirosław Wielgoś oraz członkowie Samorządu Studentów WUM

## O bezpieczeństwie pacjenta na konferencji WNoZ

Pod honorowym patronatem Rektora prof. Mirosława Wielgosia 4 listopada w Centrum Dydaktycznym WUM odbyła się II Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa „Bezpieczeństwo pacjenta w podmiotach systemu ochrony zdrowia”. Organizatorem wydarzenia był Zakład Zdrowia Publicznego WNoZ. Konferencja miała na celu przedstawienie wpływu i znaczenia personelu medycznego oraz kadry zarządzającej na bezpieczeństwo pacjenta w podmiotach systemu ochrony zdrowia. Przygotowano trzy filary tematyczne: bezpieczeństwo pacjenta w szpitalu; bezpieczeństwo pacjenta w systemie ochrony zdrowia; nowoczesne technologie na rzecz bezpieczeństwa pacjenta. Przewodniczącym Komitetu Naukowego konferencji był dr hab. Adam Fronczak – Kierownik Zakładu Zdrowia Publicznego WNoZ.

## Śpiączka. Jak budzić, by wybudzić?

5 listopada w Auli Katedry i Zakładu Patomorfologii odbyła się konferencja dla studentów i młodych lekarzy „Śpiączka. Jak budzić, by wybudzić?”. Jej głównym tematem było omówienie trudności i problemów związanych z wybudzaniem pacjentów w śpiączce. Organizatorem konferencji była zainicjowana na początku tego roku Warszawska Akademia Pediatrii. Otwarcia spotkania dokonał Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego WAP Jan Bukowski. Wśród przybyłych gości znaleźli się: Dyrektor Kliniki Budzik Andrzej Lach, przedstawiciel ds. medycznych Fundacji „Akogo?” Andrzej Goliszek, opiekun Koła Neurologii Dziecięcej WUM dr Małgorzata Bilka oraz fizjoterapeuta Kliniki Budzik Hubert Grycz. Jednym z prelegentów był Grzegorz Rak z Koła Neurologii Dziecięcej WUM, który opowiedział o patofizjologii zjawiska śpiączki. Na zakończenie Kacper Pełka zaprosił na kolejne wydarzenia organizowane przez WAP. Warszawska Akademia Pediatrii to studencki projekt mający na celu organizację warsztatów i seminariów, dzięki którym studenci naszego Uniwersytetu otrzymają szansę spotkania i poznania ekspertów różnych specjalności. Misją WAP jest stworzenie platformy do dyskusji, przekazywania wiedzy oraz wspieranie studentów pragnących rozwijać swoją wiedzę i umiejętności w zakresie neonatologii i pediatrii.



Przemawia Jan Bukowski

Fot. Kacper Pełka





## Jubileusz 20-lecia Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu

Z okazji 25. rocznicy rozpoczęcia przez prof. Henryka Skarżyńskiego pracy nad programem implantów ślimakowych oraz 20-lecia powstania Instytutu Fizjologii i Patologii Słuchu 7 listopada w Filharmonii Narodowej w Warszawie odbyła się Gala Jubileuszowa, w której uczestniczył Rektor prof. Mirosław Wielgoś. Podczas gali prowadzonej przez Rafała Królikowskiego i Alicję Węgorzewską zaprezentowano spektakl słowno-muzyczny o historii leczenia głuchoty w Polsce, przygotowany do słów prof. Henryka Skarżyńskiego, z muzyką Krzesimira Dębskiego, w którym wystąpili artyści i aktorzy polskiej estrady. Oprawę muzyczną zapewniła Warszawska Orkiestra Symfoniczna „Sonata” pod kierunkiem Jacka Łepeckiego.

## Szwedzka delegacja w WUM

Zapoznanie się z systemem edukacji w naszej Uczelni, a także możliwościami kształcenia podyplomowego dla lekarzy oraz funkcjonowaniem polskiego systemu opieki zdrowotnej – temu służyła zainicjowana przez stronę szwedzką wizyta delegacji, której przewodniczyli Dziekani: prof. Ylva Friberg Riad i prof. Martin Oscarsson. Wśród 32 osób, które 10 listopada wizytowały WUM, znaleźli się również przedstawiciele Departamentu Ministerstwa Zdrowia Szwecji: Åsa Alsjö, Anna Frost wraz z Annelie Andersson, a także grono 27 lekarzy rezydentów, w tym trzech absolwentów Oddziału Nauczania w Języku Angielskim WUM. Delegację przyjęto na spotkaniu zorganizowanym przez Dziekanat II Wydziału Lekarskiego przy wsparciu Działu Współpracy z Zagranicą; stroną polską reprezentowali m.in. Dziekan II WL prof. Marek Kuch, Prodziekan ds. Oddziału Nauczania w Języku Angielskim prof. Bożena Werner, Prodziekan I WL prof. Lidia Rudnicka. Po spotkaniu członkowie delegacji złożyli wizytę w Szpitalu Pediatrycznym WUM oraz SP CSK WUM przy ul. Banacha.

STETOSKOP  
LISTOPAD  
... CZYLI,



Prof. Bożena Werner (w środku), członkowie szwedzkiej delegacji oraz reprezentanci naszej Uczelni

## Granty dla naszych naukowców

14 listopada Narodowe Centrum Nauki ogłosiło listę projektów badawczych, którym przyznano grant w konkursach OPUS 11, SONATA 11, PRELUDIUM 11 oraz POLONEZ 2. Spośród ponad trzech i pół tysiąca wniosków wybrano ponad tysiąc zakwalifikowanych do finansowania, w tym kilka, których kierownikami są badacze Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. W ramach konkursu OPUS wyróżniono następujące projekty: „Interakcja pomiędzy traumą, osobowością a funkcjami poznawczymi jako predyktor zwiększonego rozwoju psychozy w populacji osób w wieku 18-35 lat. Badanie prospektywne” – kierownik projektu: dr Łukasz Gawęda (II Wydział Lekarski); „Procesy poznawcze i behawioralne u sprawców czynów pedofilnych – badania behawioralne i z użyciem rezonansu magnetycznego” – kierownik projektu: prof. Marcin Wojnar (I Wydział Lekarski); „Rola hormonów przysadkowych w patogenezie i progresji nowotworu płuc” – kierownik projektu: dr hab. Magdalena Kucia (II Wydział Lekarski); „Mapowanie punktów złamań u objawowych nosicieli zrównoważonych translokacji chromosomowych *de novo* w celu identyfikacji nowych *loci* powiązanych z zaburzeniami rozwoju” – kierownik projektu: prof. Rafał Tomasz Płoski (I Wydział Lekarski); „Udział bakterii jelitowych oraz metyloamin pochodzących od mikroflory jelitowej w regulacji ciśnienia tętniczego i rozwoju nadciśnienia tętniczego” – kierownik projektu: dr hab. Marcin Ufnal (Wydział Lekarsko-Dentystyczny); „Ocena skuteczności nowych, synergistycznych kombinacji leków w terapii nowotworów wywodzących się z limfocytów B” – kierownik projektu: dr Małgorzata Firczuk (I Wydział Lekarski). W gronie laureatów konkursu PRELUDIUM znalazły się projekty: „Wpływ interakcji układów apelinergicznego i wazopresynergicznego na ośrodkową regulację układu sercowo-naczyniowego” – kierownik projektu: lek. Olena Wojno (I Wydział Lekarski); „Naczynia chłonne miokardium jako element biorący udział w przebudowie serca w modelu zwierzęcym cukrzycy” – kierownik projektu: mgr Aleksandra Maria Zabost (I Wydział Lekarski).

## Psychologia i ratownictwo medyczne

Rektor prof. Mirosław Wielgoś znalazł się w gronie Patronów Honorowych IV Ogólnopolskiej Konferencji Naukowo-Szkoleniowej „Psychologia i ratownictwo medyczne”, która odbyła się 15-16 listopada w hotelu Lambertton w Ołtarzewie. Wydarzenie zorganizowane przez SP ZOZ Lotnicze Pogotowie Ratunkowe we współpracy ze Związkiem Pracodawców Ratownictwa Medycznego SP ZOZ oraz Zakładem

Ratownictwa Medycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego miało na celu zapoznanie uczestników z aktualnymi zagadnieniami dotyczącymi wsparcia psychologicznego w ratownictwie medycznym, a także omówienie tematów z zakresu medycyny ratunkowej.



## Konferencja o nowotworach trzustki

16 listopada w Centralnym Szpitalu Klinicznym MSWiA odbyła się Studencka Konferencja Naukowa „ABC nowotworów trzustki”. Tematyka wykładów obejmowała zagadnienia diagnostyki i leczenia w chorobach nowotworowych trzustki. Jednym z patronów wydarzenia był Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Mirosław Wielgoś, a wśród sponsorów znalazło się Studenckie Towarzystwo Naukowe WUM.





## 207 lat nauczania medycyny w Warszawie

W środę 16 listopada z okazji 207. rocznicy rozpoczęcia nauczania medycyny w Warszawie władze rektorskie, dziekańskie i administracyjne złożyły kwiaty pod kamiennym obeliskiem upamiętniającym jubileusz naszej Uczelni. W wydarzeniu uczestniczyli: Rektor prof. Mirosław Wielgoś, Prorektorzy – prof. Barbara Górnicka, prof. Jadwiga Turto, prof. Andrzej Deptała i dr hab. Wojciech Braksator, Dziekani – prof. Paweł Włodarski, prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska, prof. Piotr Wroczyński, prof. Piotr Małkowski, prof. Bolesław Samoliński, Prodziekan dr hab. Magdalena Malejczyk oraz prof. Dagmara Mirowska-Guzel. Obecny był także pełen skład zespołu Kanclerz mgr Małgorzaty Rejnik, przybyli ponadto niektórzy dyrektorzy pionów i kierownicy biur WUM.



*Delegacja WUM przy obelisku upamiętniającym jubileusz Uczelni*



## Medycyna w filmie i teatrze

17 i 18 listopada w Centrum Dydaktycznym WUM odbyła się konferencja naukowa „Medycyna w filmie i teatrze”. Patronat nad symposium objęli m.in. Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś i Rektor UW prof. Marcin Pałys. Wydarzenie zorganizowały: Studium Języków Obcych I Wydziału Lekarskiego WUM oraz Kolegium Artes Liberales Wydziału „Artes Liberales” UW przy współpracy Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego. Dwa dni konferencji organizatorzy wypełnili referatami podejmującymi temat szeroko rozumianych związków między medycyną a filmem i teatrem, wygłoszonymi przez czołowych polskich filmoznawców, teatrologów, literaturoznawców z kilkunastu krajowych ośrodków akademickich. W uroczystości otwarcia, prowadzonej przez Dziekana I Wydziału Lekarskiego prof. Pawła Włodarskiego, uczestniczyli: Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś, Prorektor ds. Rozwoju UW prof. Anna Giza-Poleszczuk, Dyrektor Kolegium Artes Liberales Wydziału „Artes Liberales” UW prof. Jerzy Axer, Zastępca Dyrektora Instytutu Teatralnego im. Zbigniewa Raszewskiego prof. Dariusz Kosiński, Prodziekan I WL WUM dr hab. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska, dr Maciej Ganczar – Kierownik Studium Języków Obcych WUM.

## Wolontariat w Szpitalu Pediatrycznym



Wolontariusze w Szpitalu Pediatrycznym WUM  
(fot. Wojciech Wójtowicz dla Fundacji Ronalda McDonalda)

Fundacja Ronalda McDonalda zaprasza wolontariuszy do pomocy dzieciom i ich rodzinom w Szpitalu Pediatrycznym WUM. Fundacja dba o wyposażenie kuchni i salonów w szpitalu, z których korzystają chorzy i ich bliscy, dostarcza także inspiracji naukowych i kulturalnych, by pobyt dzieci w tym miejscu był przyjemniejszy i nie stanowił dla nich bariery edukacyjnej. Wolontariusze są potrzebni, żeby wspomóc serwis porządkowy w przestrzeniach rodzinnych oraz organizację wydarzeń kulturalno-naukowych dla małych pacjentów (warsztatów, pokazów, koncertów).

Z każdym wolontariuszem podpiswana jest umowa. Warunkiem koniecznym, by dołączyć do zespołu, jest dobry stan zdrowia.

Fundacja zaprasza na kawę – poznamy się – wystarczy napisać lub zadzwonić: Katarzyna Nowakowska, tel. 502 406 407, katarzyna.nowakowska@frm.org.pl. Więcej o Fundacji na profilu Fb i na stronie: [www.frm.org.pl](http://www.frm.org.pl). Warto zaangażować się w wolontariat – dobro zawsze do nas powraca!

## Umowa o współpracy z uczelnią z Peru

Warszawski Uniwersytet Medyczny oraz San Pedro University z Peru rozpoczynają współpracę. Specjalny dokument parafowali 18 listopada prof. Krzysztof J. Filipiak – Prorektor ds. Umiejędzynarodowienia, Promocji i Rozwoju WUM oraz prof. José María Huamán Ruiz – Rektor San Pedro University.

Spotkanie, podczas którego doszło do podpisania dokumentu, odbyło się w Rektoracie Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Gościem specjalnym był Ambasador Peru w Polsce – Jego Ekscelencja Alberto Salas

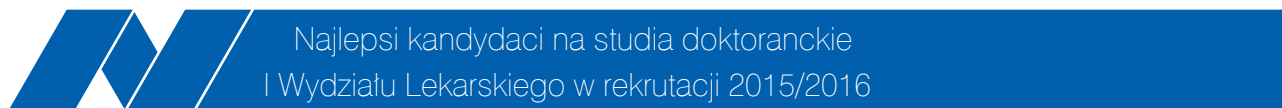
Barahona. Uczestniczyli w nim także przedstawiciele obu uczelni. W skład delegacji San Pedro University weszli dr Godofredo Sebastián Tapay Paredes – Dyrektor ds. Współpracy Międzynarodowej oraz Moraima Arroyo – Przedstawiciel KE dla San Pedro University. Wśród reprezentantów naszego Uniwersytetu znaleźli się: prof. Bożena Werner – Prodziekan ds. Oddziału Nauczania w Języku Angielskim II WL, prof. Kazimierz Szopiński – Prodziekan ds. Nauczania w Języku Angielskim WLD, prof. Katarzyna Koziak – Prodziekan ds. Przewodów Doktorskich i Współpracy z Zagranicą WNoZ, prof. Grażyna Nowicka – Prodziekan ds. Oddziału Medycyny Laboratoryjnej WF, dr hab. Przemysław Kunert – Prodziekan ds. Przewodów Doktorskich I WL, a także Koordynator Pionu ds. Umiejędzynarodowienia, Promocji i Rozwoju Michał Cegielski oraz Kierownik Działu Współpracy z Zagranicą mgr Lidia Przepióra-Dziewulska.

Współpraca Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego i San Pedro University będzie obejmowała wymianę kadry akademickiej, przedstawicieli nauki, a także doktorantów i studentów, ponadto kooperację przy realizacji projektów badawczych, organizację warsztatów oraz wzajemną wymianę materiałów naukowych, publikacji i informacji. Dzięki podpisanej umowie możliwy stanie się wzrost mobilności studentów i naukowców, a także rozwój badań naukowych prowadzonych przez polskich i peruwiańskich badaczy.

Universidad San Pedro (San Pedro University) to prywatna wyższa uczelnia powstała w 1988 roku w położonym na wysokości 4000 m n.p.m. mieście Chimbote w zachodnim Peru (departament Ancash). Kształci studentów na sześciu wydziałach: Inżynieria, Medicina Humana, Educación y Humanidades, Ciencias de la Salud, Ciencias Económicas y Administrativas, Derecho y Ciencias Políticas. Dziekanem wydziału Medicina Humana jest dr Elizabeth Llerena Torres.







## Ilek. Aleksandra Gąsecka

### I Katedra i Klinika Kardiologii WUM

---

Opiekun naukowy: prof. Krzysztof J. Filipiak  
Kierownik Katedry i Kliniki: prof. Grzegorz Opolski

#### ***W poszukiwaniu nowych biomarkerów oraz potencjalnych celów terapeutycznych w chorobach układu sercowo-naczyniowego***

Przedmiotem moich zainteresowań naukowych jest poszukiwanie nowych biomarkerów oraz potencjalnych celów terapeutycznych w chorobach układu sercowo-naczyniowego. W pracy doktorskiej skupiam się na biomarkerach określanych jako płytkowe pęcherzyki zewnątrzkomórkowe (ang. *platelet extracellular vesicles*). Te intrygujące cząstki wielkości 30-1000 nanometrów zostały zidentyfikowane w 1967 roku przez P. Wolfa, który wykazał, że pozbawione płytek krwi osocze zawiera czynnik promujący krzepnięcie krwi o podobnych właściwościach funkcjonalnych do aktywowanych płytek krwi. To odkrycie zrewolucjonizowało ówczesne spojrzenie na patofizjologię układu krzepnięcia, który tradycyjnie uznawany był za zależny od obecności i aktywacji płytek krwi. Czynniki ten, pierwotnie nazywany pyłem płytkowym (ang. *platelet dust*), na przestrzeni lat został określony terminem płytkowych pęcherzyków zewnątrzkomórkowych.

Z czasem wykazano, że pęcherzyki uwalniane są nie tylko przez płytki krwi, ale przez wszystkie komórki eukariotyczne i prokariotyczne, stanowiąc konserwatywny ewolucyjnie system komunikacji międzykomórkowej. Odkrycie mechanizmów regulujących uwalnianie pęcherzyków zewnątrzkomórkowych zostało uhonorowane Nagrodą Nobla w dziedzinie fizjologii w 2013 roku. Pęcherzyki uwolnione do płynów ustrojowych, takich jak krew, mocz, ślina lub mleko kobiece, eksponują na swojej powierzchni markery charakterystyczne dla uwalniających je komórek, co pozwala na identyfikację ich pochodzenia przy pomocy cytometrii przepływowej lub metod immunoenzymatycznych. W związku z tym badanie stężenia, składu biochemicznego i właściwości funkcjonalnych pęcherzyków zewnątrzkomórkowych stwarza szerokie możliwości ich wykorzystania jako biomarkerów w wielu dziedzinach medycyny.

W pracy doktorskiej badam wpływ leków hamujących aktywność płytek krwi na stężenie płytkowych pęcherzyków zewnątrzkomórkowych o właściwościach prozakrzepowych i prozapalnych. Wstępne wyniki moich badań przeprowadzonych w modelu eksperymentalnym wskazują, że leki hamujące aktywność płytek krwi (antagoniści płytkowego receptora P2Y<sub>12</sub>), stosowane w prewencji wtórnej zdarzeń niedokrwiennych u pacjentów z ostrym zespołem wieńcowym, hamują uwalnianie płytkowych pęcherzyków zewnątrzkomórkowych o właściwościach prozapalnych. Jest to niezwykle istotny i nowy mechanizm działania powszechnie stosowanych leków, ponieważ uzasadnia obserwowane w badaniach klinicznych właściwości przeciwzapalne tych preparatów. Co więcej, stężenie płytkowych pęcherzyków zewnątrzkomórkowych nie koreluje z wynikiem agregometrii, stanowiącej złoty standard w ocenie funkcji płytek krwi. Ten wniosek pozostaje spójny z ostatnimi doniesieniami sugerującymi brak korzyści z oceny odpowiedzi na leki przeciwplatekowe przy pomocy agregometrii, a jednocześnie stwarza nowe możliwości oceny efektu leczenia za pomocą pęcherzyków płytkowych.

Opisane wyniki badań zaprezentowałam na konferencji Gordon Research Conference for Extracellular Vesicles w Stanach Zjednoczonych, a także na XXI Sympozjum Kardiologii Eksperymentalnej Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

W celu potwierdzenia wyników uzyskanych w modelu eksperymentalnym prowadzę obecnie badanie kliniczne AFFECT EV (*Antiplatelet therapy effect on platelet extracellular vesicles release in acute myocardial infarction*), którego protokół jest zarejestrowany w publicznie dostępnej bazie ClinicalTrials. W badaniu w randomizowany sposób porównuję wpływ dwóch leków hamujących funkcję płytek krwi na stężenie i funkcję płytkowych pęcherzyków zewnątrzkomórkowych u pacjentów z zawałem mięśnia serca. Projekt jest finansowany przez Warszawski Uniwersytet Medyczny i Akademickie Centrum Medyczne w Amsterdamie, które jest czołowym europejskim ośrodkiem w dziedzinie badań pęcherzyków zewnątrzkomórkowych. W ramach projektu współpracuję także z Uniwersytetem w Birmingham oraz Uniwersytetem w Helsinkach. Projekt realizuję w I Katedrze i Klinice Kardiologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego pod opieką naukową Profesora Krzysztofa J. Filipiaka. Dzięki pomocy mojego Promotora i życzliwości Współpracowników z innych ośrodków mam możliwość wykorzystać w badaniu opracowane w ostatnich latach nowe metody izolacji i pomiaru pęcherzyków zewnątrzkomórkowych w płynach ustrojowych, które po raz pierwszy stwarzają możliwość wiarygodnej oceny tych biomarkerów w badaniach klinicznych. Liczę, że prowadzone przez nas badanie potwierdzi korzystny wpływ leków przeciwplatekowych na stężenie prozapalnych pęcherzyków uwalnianych z płytek krwi, identyfikując tym samym mechanizm leżący u podłoża właściwości przeciwzapalnych tych preparatów. Co więcej, badanie to pozwoli ocenić potencjalne możliwości wykorzystania pęcherzyków płytkowych jako narzędzia monitorowania terapii przeciwplatekowej oraz jako nowego celu terapeutycznego u osób z chorobami układu sercowo-naczyniowego.



## lek. Krzysztof Ozierański

### I Katedra i Klinika Kardiologii WUM

---

Opiekun naukowy: prof. Grzegorz Opolski  
Kierownik Katedry i Kliniki: prof. Grzegorz Opolski

#### ***Od Pascala do kardiologii***

Jestem absolwentem I Wydziału Lekarskiego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, który ukończyłem w 2015 roku. Od października 2016 roku jestem doktorantem w I Katedrze i Klinice Kardiologii, kierowanej przez prof. Grzegorza Opolskiego, gdzie równocześnie rozpocznę specjalizację z kardiologii.

Na mój rozwój naukowy największy wpływ miała możliwość współpracy z wybitnymi naukowcami i specjalistami, którzy chętnie dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem. Pierwsze publikacje przygotowywałem na trzecim roku studiów, pod kierunkiem obecnego Prorektora WUM prof. Krzysztofa J. Filipiaka, a następnie także w zespole prof. Grzegorza Opolskiego, którego mam zaszczyt być doktorantem. Starłem się również czerpać przykład od moich niewiele starszych kolegów, którzy już odnieśli znaczące sukcesy. To właśnie im zawdzięczam wszystkie swoje dotychczasowe osiągnięcia naukowe; bez ich wsparcia nie miałbym szansy na rozwój zainteresowań.



Czuję, że nadal jestem na początku kariery naukowej i zawodowej, choć mam już kilkuletnie doświadczenia w prowadzeniu badań naukowych. Pozwoliły mi one m.in. na otrzymanie trzech minigrantów studenckich, Nagrody JM Rektora WUM, Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Złotej Odznaki Studenckiego Towarzystwa Naukowego WUM za całokształt osiągnięć naukowych uzyskanych w okresie studiów. Mam także zaszczyt być członkiem grona recenzentów czasopisma „Kardiologia Polska”. Dzięki wsparciu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego przez rok kontynuowałem studia w Hiszpanii na Universidad Alcalá de Henares. Doświadczenie kliniczne zdobywałem w trakcie praktyk na oddziałach kardiologii w Wielkiej Brytanii (Nottingham), obozów organizowanych przez prof. Jacka Imielę w Działdowie oraz dr. Pawła Balsama w Brodnicy. Z przyjemnością wspominam bogaty program towarzyski, a przyjaźnie zawarte na tych obozach z pewnością przetrwają długie lata.

Prowadzenie badań naukowych daje ogromną satysfakcję, poprzez możliwość osobistego rozwoju, a także ulepszania technik prowadzących do poprawy leczenia pacjentów. Od pierwszego roku studiów wiedziałem, że najbardziej interesuje mnie fizjologia ludzkiego serca i kardiologia. Po zdanim egzaminu z anatomii wstąpiłem do trzech studenckich kół naukowych WUM – anatomii, fizjologii oraz jednocześnie zacząłem podejmować próby pracy klinicznej w kole przy I Katedrze i Klinice Kardiologii. W kole anatomicznym badałem unaczynienie wężła przedsionkowo-komorowego w prawidłowych ludzkich sercach, natomiast w Zakładzie Fizjologii poznawałem teorię funkcjonowania serca i elektrokardiografii. Powyższe doświadczenia zebrane w kołach naukowych o charakterze przedklinicznym stanowiły solidną podstawę do pogłębiania wiedzy z zakresu kardiologii, a szczególnie elektrofizjologii klinicznej.

Od początku studiów starałem się brać aktywny udział w pracy naukowej koła przy I Katedrze i Klinice Kardiologii. Uczestniczyłem w wielu perspektywnych badaniach klinicznych, m.in. badaniu RACER oceniającym czynniki sercowo-naczyniowe wśród zawodowych kierowców, badaniu TORNADO porównującym diuretyki pętlowe oraz badaniu PARADISE skupiającym się na ocenie kardiologicznej pacjentów poddawanych rewaskularyzacji chirurgicznej z powodu miażdżycy tętnic kończyn dolnych. W ramach grantów studenckich prowadziłem badania oceniające wartość rokowniczą markera włóknienia miokardium u pacjentów po pierwszym w życiu zawale serca z uniesieniem odcin-

ka ST oraz w grupie pacjentów poddanych ablacji podłoża migotania przedsionków (MP). Od kilku lat jestem zaangażowany w prowadzenie Rejestrów MP oraz Niewydolności Serca (NS) Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego (ESC). Wyniki prowadzonych badań prezentowałem m.in. podczas kongresów ESC w Madrycie i Sewilli. Odbyłem także szkolenie z zakresu dobrej praktyki klinicznej (GCP) i prowadzenia badań klinicznych organizowane przez ESC w Brukseli.

Od czasów studenckich obserwowałem pracę zespołu Pracowni Elektrofizjologii Klinicznej WUM i stopniowo sam zacząłem asystować przy zabiegach ablacji. Dzięki zaangażowaniu i wsparciu zespołu powstał ostatnio wieloosrodkowy projekt badawczy STORM, mający ocenić wpływ biomarkerów na rokowanie i skuteczność ablacji w bardzo obciążonej populacji pacjentów z NS poddawanych ablacji z powodu burzy elektrycznej lub utrwalonego częstoskurczu komorowego.

Przedmiotem moich zainteresowań naukowych są przede wszystkim: NS i elektroterapia obejmująca metody ablacji zaburzeń rytmu serca oraz urządzenia wszczepialne. Wzrastająca liczba pacjentów z NS sięga już miliona osób oraz ponad 10% osób w wieku podeszłym w Polsce. NS stała się chorobą cywilizacyjną, która stanowi najczęstszą przyczynę hospitalizacji dorosłych i jedną z głównych przyczyn śmiertelności. Rosnące potrzeby dalszych badań nad NS zmotywowały mnie do wyboru tematu pracy doktorskiej, której głównym założeniem jest określenie czynników rokowniczych, charakterystyki pacjentów oraz przestrzegania zaleceń. Razem z zespołem prowadzącym badania mamy nadzieję, że pozwolą one zwrócić uwagę lekarzy i społeczeństwa na potrzebę intensyfikacji terapii NS, co może przełożyć się na przebieg choroby, zmniejszenie liczby zaostrzeń oraz kosztów związanych z hospitalizacjami.

Przygotowując się przez długie miesiące do olimpiady naukowej z fizyki w gimnazjum, zdałem sobie sprawę, jak ważne jest stawianie sobie konkretnych celów i wytrwałe dążenie do ich realizacji. Sądzę, że kluczowe znaczenie mają motywacja i pracowitość, które mogą być uzupełnione posiadanym w danej dziedzinie talentem. Bardzo doceniam również to, że miałem możliwość podziwiania pracowitości moich dziadków, rodziców i brata. Stąd wiem, że przy odpowiednim zaangażowaniu i nastawieniu można sprostać nawet tym wyzwaniom, które początkowo wydają się niemożliwe do zrealizowania. Nie mam w rodzinie żadnych koligacji ani tradycji lekarskich.



Od lewej: lek. Magdalena Cieplak i prof. Katarzyna Życińska

## lek. Magdalena Cieplak

### Katedra i Zakład Medycyny Rodzinnej WUM

Opiekun naukowy: prof. Katarzyna Życińska  
Kierownik Katedry i Zakładu: prof. Katarzyna Życińska

#### ***Hormon antymüllerowski (AMH) w ocenie rezerwy jajnikowej, potencjału macierzyństwa i przedwczesnej menopauzy u kobiet z układowym zapaleniem naczyń leczonych immunosupresyjnie***

Jestem absolwentką I Wydziału Lekarskiego oraz rezydentką na II roku specjalizacji z medycyny rodzinnej. Reprezentuję Katedrę i Zakład Medycyny Rodzinnej, której Kierownikiem jest prof. dr hab. n. med. Katarzyna Życińska. W trakcie studiów byłam aktywnym członkiem kół naukowych: medycyny rodzinnej, nadciśnienia tętniczego i angiologii oraz Europejskiego Stowarzyszenia Studentów Medycyny. Dzięki tej organizacji w trakcie studiów podjęłam praktyki zagraniczne w Saints Cyril and Methodius University w Skopje oraz w Cerrahpaşa Faculty of Medicine w Istambule. Staż podyplomowy odbyłam w Szpitalu Czerniakowskim, m.in. w Klinice Chorób Wewnętrznych i Metabolicznych, której Kierownikiem był wówczas prof. dr hab. n. med. Kazimierz Wardyn. Jest to jeden z nielicznych ośrodków w Polsce oferujących kompleksową diagnostykę i opiekę pacjentom z chorobami układowymi zapalnymi naczyń. Po studiach wyjechałam do Włoch,

gdzie odbyłam praktyki na oddziale ginekologii i położnictwa Szpitala Uniwersyteckiego Santa Maria delle Scotte. Ponadto byłam na stażu z zakresu medycyny rodzinnej w pięknym tokańskim miasteczku Arezzo. Na terenie Włoch uzyskałam również prawo wykonywania zawodu lekarza.

Brałam udział w kilku konferencjach: Warsaw International Medical Congress for Young Scientists, Międzynarodowej Konferencji Studenckich Kół Naukowych „Medical Problems”; prezentowałam pracę o ciężkim przebiegu krztuśca u dorosłych na międzynarodowej konferencji Advances in Pneumology w Kolonii. Jednym z moich największych osiągnięć jest współautorstwo publikacji z *Impact Factor*: o zaburzeniach węchu u pacjentów z chorobą układową zapalną naczyń oraz o systemie Lund-Mackaya w tomograficznej ocenie zatok obocznych nosa.

Moja praca naukowa nosi tytuł: *Hormon antymüllerowski (AMH) w ocenie rezerwy jajnikowej, potencjału macierzyństwa i przedwczesnej menopauzy u kobiet z układowym zapaleniem naczyń leczonych immunosupresyjnie*. Moim opiekunem naukowym, jak i Kierownikiem Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej z Oddziałem Klinicznym Chorób Wewnętrznych WUM jest prof. Katarzyna Życińska.

Układowe zapalenia naczyń to heterogenna grupa chorób, u podłoża których leży autoimmunologiczny proces zapalny obejmujący ściany naczyń krwionośnych, prowadzący do ich uszkodzenia i w efekcie do martwicy tkanek oraz dysfunkcji narządów. Rozpoznanie ustala się na podstawie kryteriów klinicznych, serologicznych i histopatologicznych wyznaczonych przez ACR (American College of Rheumatology), ARA (American Rheumatism Association), EULAR 2016 (European League Against Rheumatism). W mojej pracy będę skupiała się głównie na zapaleniach małych naczyń, zgodnie z klasyfikacją The International Chapel Hill Consensus Conference (2012 rok, Karolina Północna, USA). Są to choroby rzadkie, dotyczące ludzi w różnym wieku, w tym kobiet w wieku reprodukcyjnym. W leczeniu stosuje się cyklofosfamid, związek alkilujący, którego wprowadzenie znacząco poprawiło rokowanie u tych pacjentów oraz umożliwiło uzyskanie remisji choroby. Niestety jego stosowanie wiąże się z wieloma działaniami niepożądanymi, spośród których w centrum mojego zainteresowania są: gonadotoksyczność, niepłodność oraz udokumentowane działanie teratogenne na płód.

Dlaczego wybrałam ten temat? Obecnie nie istnieje powszechnie dostępna możliwość prewencji pierwotnej niepłodności poprzez pobranie komórek jajowych od pacjentek przed zastosowaniem leczenia immunosupresyjnego. W pewnej mierze wynika to z faktu, że bardzo często przebieg choroby jest na tyle gwałtowny, iż nie można odroczyć wdrożenia leczenia, które jest dla pacjenta terapią ratującą życie. Ponadto w Polsce pobieranie komórek jajowych wiąże się z wysokimi kosztami, na które pacjentki często nie mogą sobie pozwolić. Poza tym nie jest znana rezerwa jajnikowa i tym samym ewentualna możliwość zajścia w ciążę u pacjentek w trakcie leczenia immunosupresyjnego, gdyż standardowo nie przeprowadza się analiz profilu hormonalnego ani oceny ultrasonograficznej jajników. Nie istnieją również jednoznaczne wytyczne dotyczące postępowania antykoncepcyjnego u pacjentek w trakcie leczenia immunosupresyjnego. Ostatecznie nie zostały opracowane standardy postępowania w zakresie prokreacji u pacjentek z układowym zapaleniem naczyń po uzyskaniu remisji choroby podstawowej.

Hormon antymüllerowski, który stanowi przedmiot mojej pracy, to hormon białkowy produkowany przez komórki ziarniste wzrastających pęcherzyków jajnikowych. W najnowszych doniesieniach naukowych określa się go jako czuły marker biochemiczny aktywności czynnej tkanki gonad, gdyż jego stężenie jest proporcjonalne do liczby pęcherzyków preantralnych i antralnych. Dodatkowym atutem jest jego stabilne stężenie w surowicy krwi, niezależne od fazy cyklu menstruacyjnego, które waha się w przedziale 1-10 ng/ml, natomiast stężenie optymalne wynosi 5-10 ng/ml.

Jakie będą korzyści z realizowanego przeze mnie projektu? Mam nadzieję, że przyczyni się on do opracowania rekomendacji i wytycznych dotyczących zapobiegania ciąży oraz oceny możliwości prokreacyjnych po zakończeniu leczenia i uzyskaniu remisji układowego zapalenia naczyń u kobiet w wieku reprodukcyjnym po leczeniu immunosupresyjnym indukującym remisję z zastosowaniem schematu Fauciiego (połączenie cyklofosfamidu i metyloprednizolonu lub prednizolonu). Dodatkowym celem jest opracowanie wytycznych dotyczących oceny rezerwy jajnikowej i przedwczesnej menopauzy u pacjentek z układowym zapaleniem naczyń leczonych immunosupresyjnie.



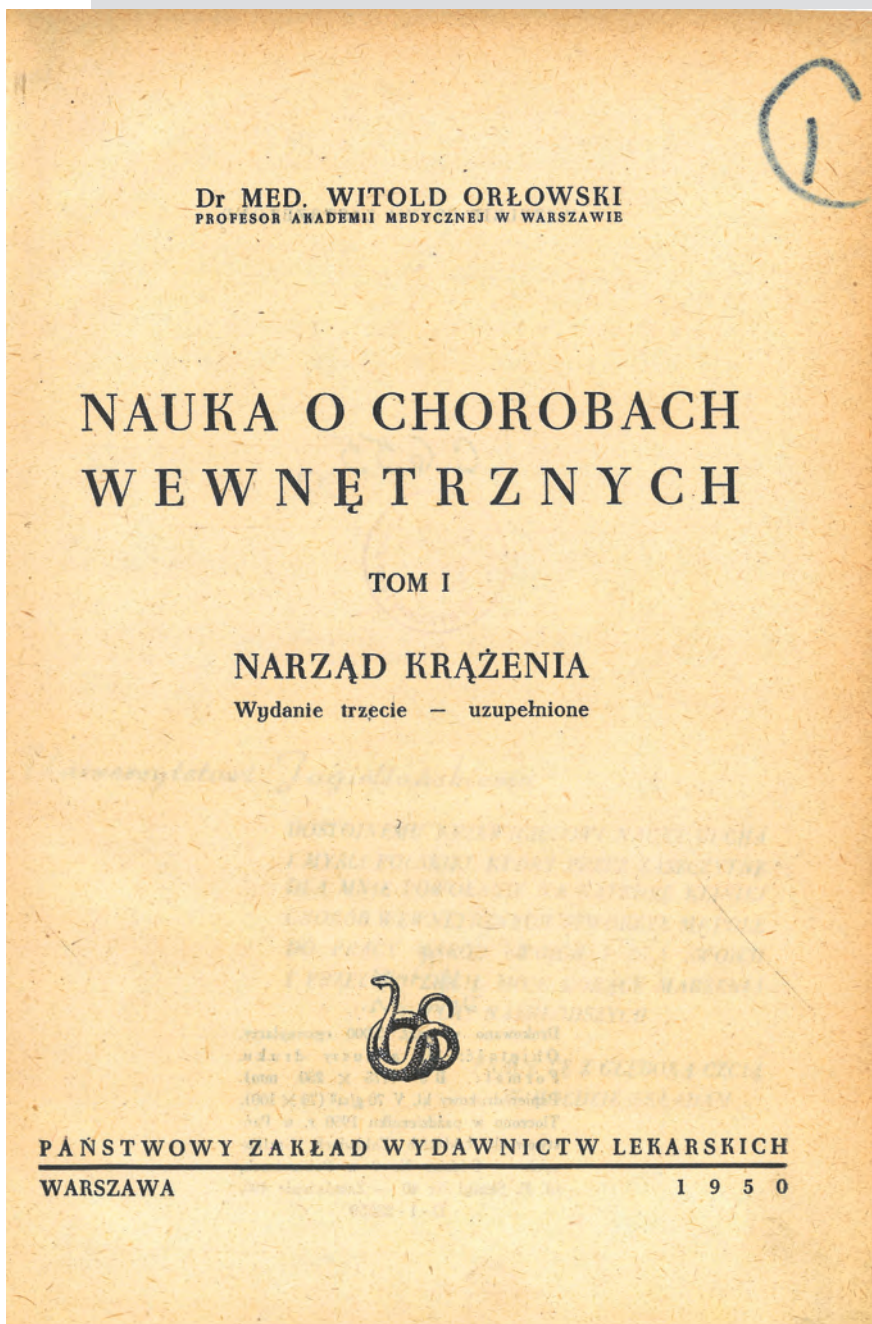
## H Ojciec i syn: Witold i Tadeusz Orłowsky

*Grażyna Jermakowicz, Agata Małkowska, Edward Towpik*

*Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego*

Na przełomie 2016 i 2017 roku mijają rocznice: 50-lecia śmierci prof. Witolda Orłowskiego i 100-lecia urodzin prof. Tadeusza Orłowskiego.

Muzeum Historii Medycyny WUM organizuje sesję i wystawę poświęconą tym wybitnym pracownikom naszej Uczelni.



## Witold Orłowski (1874-1966)

Urodził się w Norwidpolu na Kresach. W 1896 r. ukończył Wojskową Akademię Medyczną w Petersburgu i rozpoczął pracę w tamtejszej Klinice Chorób Wewnętrznych. W 1901 r. założył Koło Lekarzy Polaków w Petersburgu.

W 1907 r. został profesorem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Kazaniu; po pięciu latach objął tam kierownictwo Kliniki Terapeutycznej. Dla środowiska polskiego tworzył szkoły, kursy języka i literatury polskiej, przytułki dla dzieci, Dom Polski z teatrem i uniwersytetem ludowym. W 1918 r. opuścił oblegany przez bolszewików Kazań i dotarł do Tomska na Syberii, gdzie m.in. sprawował opiekę medyczną nad Polską Dywizją Syberyjską. W 1919 r. stworzył w Irkucku oddział zakaźny Szpitala Czerwonego Krzyża. Tam dowiedział się o nominacji na profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Po pokonaniu wielu przeciwności, w kwietniu 1920 r. wraz z Dywizją Syberyjską trafił do Port Artur, skąd statkiem „Jarosław” ruszył do Polski.

Rozpoczął pracę na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1925 r. otrzymał nominację na profesora zwyczajnego diagnostyki i ogólnej terapii Uniwersytetu Warszawskiego. W styczniu 1926 r. został Kierownikiem I Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych w Szpitalu św. Ducha. Dwa lata później objął kierownictwo II Kliniki Wewnętrznej w Szpitalu Dzieciątka Jezus. Pracował naukowo w różnych kierunkach: klinicznym, anatomopatologicznym, balneologicznym, bakteriologicznym, doświadczalnym, a przede wszystkim biochemicznym. Jako Dziekan 1935/1936 zajmował się reformą studiów i rozbudową Wydziału Lekarskiego. Ukoronowaniem działalności był 8-tomowy podręcznik *Nauka o chorobach wewnętrznych*, na którym wychowało się kilka pokoleń lekarzy.

Klinika prof. Witolda Orłowskiego, jako jedna z pierwszych, już w listopadzie 1939 r. rozpoczęła tajne nauczanie medycyny. W marcu 1944 r. został wybrany Dziekanem Tajnego Wydziału Lekarskiego. Był konsultantem badań nad skutkami głodu w getcie warszawskim, prowadzonych przez lekarzy żydowskich. Materiały przekazano mu tuż przed likwidacją getta, dzięki czemu po wojnie zostały opublikowane. Pod koniec 1944 r. Witold Orłowski uczestniczył w odtwarzaniu Wydziału Lekarskiego, ale w 1948 r. został przeniesiony na akademicką emeryturę. W latach 1949-1957 prowadził oddział chorób wewnętrznych Szpitala św. Łazarza na Lesznie. W 1956 r. został Kierownikiem IV Zakładu Chorób Wewnętrznych Instytutu Doskonalenia i Specjalizacji Kadr Lekarskich, a następnie Ordynatorem oddziału wewnętrznego Szpitala Wojewódzkiego (1957-1960), który obecnie nosi Jego imię.



Prof. Witold Orłowski

## Tadeusz Orłowski (1917-2008)

Ukończył medycynę w ramach tajnego nauczania w 1943 r. Był członkiem Związku Walki Zbrojnej, a następnie – Armii Krajowej, działał w kontrwywiadzie Delegatury Rządu Londyńskiego. Podczas Powstania Warszawskiego był lekarzem batalionu „Baszta”.

Od 1943 r. pracował w II Klinice Chorób Wewnętrznych w Szpitalu Dzieciątka Jezus, a od 1948 r. – w I Klinice Chorób Wewnętrznych UW (później Akademii Medycznej). W 1949 r. obronił doktorat, a w 1952 r. uzyskał habilitację na podstawie pracy *Czynność kłębków i cewek nerkowych w zakresie gospodarki wodnej w stanach prawidłowych i chorobowych*.

W 1958 r. uruchomił jedną z dwóch pierwszych stacji dializoterapii w Polsce i wraz ze współpracownikami skonstruował dwa oryginalne typy dializatorów (arkuszowy i zwojowy). W 1962 r. został profesorem, a w dwa lata później – Kierownikiem I Katedry i Kliniki Chorób Wewnętrznych AM.

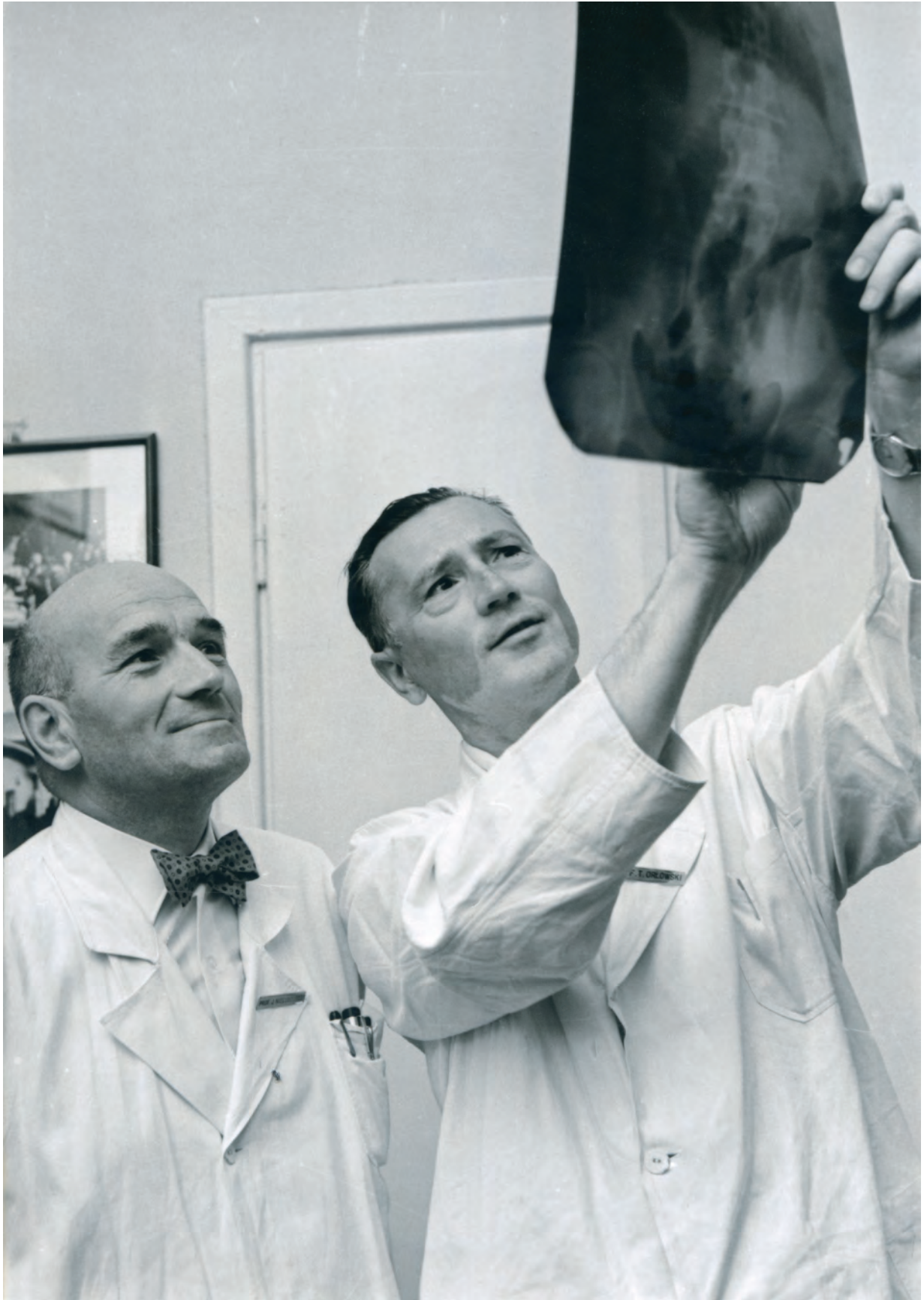
W ścisłej współpracy z prof. Janem Nielubowiczem opracował program leczenia schyłkowej niewydolności nerek przeszczepieniem nerki; pierwszą w Polsce udaną transplantację wykonano 26 stycznia 1966 r. W 1975 r. był jednym z organizatorów Instytutu Transplantologii w warszawskiej Akademii Medycznej i jego pierwszym Dyrektorem – do przejścia na emeryturę w 1987 r. Instytut pod jego kierownictwem stał się głównym polskim ośrodkiem kształcenia kadr w zakresie nefrologii i transplantacji nerek oraz dializoterapii: w tym okresie przeprowadzono tysiąc pierwszych przeszczepień nerek w Polsce. Tadeusz Orłowski wprowadził także nowy, skuteczniejszy schemat leczenia immunosupresyjnego. W latach 90. ubiegłego wieku podjął pierwsze w Polsce badania nad możliwościami leczenia cukrzycy doświadczalnej przeszczepianiem wyizolowanych wysp Langerhansa. Organizował kursy w zakresie nefrologii, dializoterapii i transplantologii, dbał o rozwój naukowy młodej kadry, kierował ponad stu specjalizacjami w zakresie chorób wewnętrznych i nefrologii, był promotorem wielu przewodów doktorskich i opiekunem habilitacji. Wchodził w skład władz Polskiej Akademii Nauk, przyczynił się do powstania Centrum Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej PAN. Był autorem ponad czterystu publikacji naukowych i rozdziałów w monografiach.

Tadeusz Orłowski pasjonował się taternictwem: „W czasie mojej działalności górskiej przebyłem ponad tysiąc dróg wysokogórskich... Jeśli czegoś żałuję w moim życiu, to tylko tego, że za mało przebywałem w górach”. Do dziś wiele przejść jest znanych jako „Drogi Orłowskiego”. Pierwszy raz poszedł w Tatry w 1936 r. Znajomość gór okazała się bardzo przydatna w czasie wojny – był organizatorem konspiracyjnych dróg przerzutowych przez Tatry. Był wówczas członkiem tajnych władz Klubu Wysokogórskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, a także redaktorem wydawanego nielegalnie czasopisma „Taternik”.

W 1990 r. został doktorem *honoris causa* Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, a w 1999 r. – Akademii Medycznej w Warszawie. Otrzymał m.in. Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Warszawski Krzyż Powstańczy, Odznakę Batalionu AK „Odwet”, Medal Gloria Medicinae.

Zmarł 30 lipca 2008 r. Od 2010 roku Instytut Transplantologii Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego nosi Jego imię.





Od prawej: prof. Tadeusz Orłowski i prof. Jan Nielubowicz



## Paweł Matryba

Jest studentem III roku I Wydziału Lekarskiego WUM i III roku biotechnologii UW, w przeszłości był dwukrotnie finalistą olimpiady biologicznej. Brał udział w opracowaniu nowatorskiej metody uDISCO (ang. *ultimate 3-dimensional imaging of solvent-cleared organs*), umożliwiającej wytworzenie w szybki sposób przezroczystych tkanek. Jest jednym ze współautorów pracy *Shrinkage-mediated imaging of entire organs and organisms using uDISCO*, którą opublikował magazyn „Nature Methods”. W rozmowie z „MDW” Paweł Matryba opowiada o swojej fascynacji nauką, biologią i sportem.

*Jest Pan obecnie studentem III roku kierunku lekarskiego i już może pochwalić się znaczącymi osiągnięciami naukowymi. Jak Pan tego dokonał?*

Dotychczasowe osiągnięcia to bez wątpienia wynik dwóch czynników. Z jednej strony był to, podkreślany przez ludzi sukcesu, trud własny, maratoński wręcz wysiłek, który towarzyszył mi w różnych formach od najmłodszych lat. Jednak nie uznaję tego za najważniejsze, wielu przecież bezowocnie dociera do granic swych możliwości. W moim skromnym przypadku ogromną rolę odegrały niezmiernie życzliwe osoby. To dzięki zaangażowanym nauczycielom, wymagającym opiekunom naukowym i zawsze wspierającym rodzicom mam przyjemność teraz z Panem rozmawiać.

*Co Pana zainspirowało do prowadzenia badań naukowych na tak wczesnych etapach studiowania?*

Muszę przyznać, że przygodę z badaniami naukowymi, a raczej ich nieudolnymi pierwszymi próbami rozpocząłem już w liceum. Emocja, która rozbudziła we mnie motywację do ich prowadzenia, nie należała do zbyt szlachetnych, a było to... rozdrażnienie. Przygotowując się do olimpiady biologicznej licealistów, czytałem wiele o molekularnych technikach badawczych. Mimo że byłem w stanie nauczyć się ich wykonywania ze szczegółami, a później poprawnie odpowiedzieć na postawione pytania, wciąż czułem, iż jestem daleki od zrozumienia ich sensu. Poczucie to uwierało tak mocno, że zdecydowałem się poświęcić większą część wakacji na poszukiwanie wspomnianego sensu, a mogłem tego dokonać jedynie w laboratorium, pod okiem doświadczonych badaczy.

Dzięki tej zarówno ciekawej, jak i praktycznej przygodzie, popartej wieloma dość znaczącymi osiągnięciami biologiczno-matematycznymi, zostałem przyjęty do Krajowego Funduszu na rzecz Dzieci. Umożliwiło mi to wzięcie udziału w rekrutacji na dwumiesięczny staż RSI (Research Science Institute) organizowany przez MIT, od lat najlepszą techniczną uczelnię świata. Udało się. Najwyraźniej los chciał, aby mój pierwszy w życiu lot samolotem trwał „jedyne” 12 godzin. Na miejscu realizowałem interesujący projekt dotyczący jednego z czynników wzrostu śródbłonna, wysłuchałem dziesiątków świetnych wykładów, byłem na obiedzie z noblistą – prof. Phillipem Sharpem. Trudno wyobrazić sobie środowisko lepiej mobilizujące do pracy! Po tym wyjeździe wróciłem do Polski niezwykle zdeterminowany, ale – co również ważne w tak młodym wieku – świadom drogi, którą chciałem dalej podążać.

#### *Które z dotychczasowych osiągnięć naukowych uznaje Pan za najważniejsze i dlaczego?*

Zwieńczeniem moich dotychczasowych starań była bez wątpienia praca opublikowana niedawno w topowym czasopiśmie „Nature Methods”, której jestem współautorem. Od ponad 2 lat pracowałem w laboratorium prof. Leszka Kaczmarka w Instytucie Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN nad optymalizacją metod tworzących przezroczyste tkanki, a nawet cały organ. Podejście to jest bez wątpienia zarówno istotne, jak i rewolucyjne dla ówczesnej biologii, gdyż pozwala badać narządy jako jedną, nietkniętą całość ze świetną rozdzielczością. Dostępna do tej pory technika histologiczna jest nie tylko żmudna i czasochłonna, ale wręcz uniemożliwia zrozumienie różnego typu zależności w tkankach, opisanie połączeń w obrębie mózgowia czy dokładnej dystrybucji przestrzennej interesujących nas komórek. Dostawszy się do wybranej przeze mnie grupy dr. Alego Ertürka – Institute for Stroke and Dementia Research (ISD) – jednego z liderów „przezroczystej dziedziny”, w ramach programu Amgen Scholars zrealizowałem pomysł podawania odczynników utransparentniających narządy poprzez układ krwionośny. Setki godzin pracy nad optymalizacją tego podejścia przyniosły nam uDISCO – przełomową technikę przygotowywania przezroczystych ciał gryzoni *post mortem*. Dzięki tej metodzie możliwe jest badanie interesujących nas komórek (np. guzów metastatycznych) w obrębie wszystkich narządów gryzonia czy obrazowanie całego ośrodkowego układu nerwowego wraz z projekcjami. Mimo prestiżowego wydźwięku i pozycji, jaką zajmuje czasopismo „Nature Methods” w światowej nauce, swoim najważniejszym osiągnięciem nazwę projekt, który jeszcze nie ujrzał światła dziennego w postaci publikacji. Projekt, który w pełni świadomie i samodzielnie zaplanowałem, przeprowadziłem i opisałem w Instytucie Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN, pokonując kolejną barierę technologii oczyszczania tkanek. Czy wyniki tych eksperymentów znajdą się na poziomie czasopisma „Nature”? Teraz zapewne nie, ale doświadczenie oraz wiedza, którą posiadam podczas tych miesięcy, będą dla mojego rozwoju bez wątpienia bardziej znaczące niż uzyskana już okładka najlepszego czasopisma metodologicznego świata.

#### *Jakie obszary nauki są Panu szczególnie bliskie?*

Muszę przyznać, że to bardzo trudne pytanie. Już w liceum znałem wiele osób niezwykle skoncentrowanych na ukochanym temacie – kardiologii, owadach konkretnej grupy czy regulacji cyklu komórkowego. Mimo to sam nie potrafiłem się określić i w pełni poświęcić jednemu zagadnieniu. Być może to dziwne, ale mówiąc zupełnie szczerze, interesuje mnie biologia. Od molekularnej budowy wici bakteryjnej, przez pasożytnicze rośliny pozbawione chlorofilu, po niesporczaki – bezkręgowce zwierzęta będące w stanie przeżyć zarówno w temperaturze niemal zera absolutnego, jak i przestrzeni kosmicznej. Zamiast posiadać wiedzę z jednego tematu na 110%, postanowiłem podjąć próbę przyswojenia możliwie wielu na 90%. Dołączając do grupy prof. Leszka Kaczmarka – jednego z najlepszych laboratoriów neurobiologicznych w Europie – bez



wahania przyznałem, że nie jestem szczególnie zainteresowany neurobiologią. Na tak wczesnym etapie wciąż próbuję, myślę się i szukam swojego miejsca, a w rozwoju stawiam na naukę metod badawczych. Wierzę, że niezależnie od ostatecznie wybranej dziedziny szeroki warsztat metod i wiedzy ogólnej pozwoli mi wyjść poza schemat prac badawczych prowadzonych w danym obszarze nauki.

*Wspomniał Pan o swoim dotychczasowym największym osiągnięciu naukowym.*

*A czego dotyczyły inne prowadzone przez Pana projekty badawcze?*

Pierwszym, niejako obowiązkowym zetknięciem się z projektem badawczym była praca przygotowywana na potrzeby udziału w olimpiadzie biologicznej licealistów. Podjąłem wtedy próbę zbadania zmienności rozwiłitek z rodzaju dafnia w kanale doprowadzającym oraz odprowadzającym wodę z Elektrociepłowni Siekierki w Warszawie. To oczywiście technicznie niezwykle prymitywny eksperyment, ale na pewno interesujący z perspektywy określenia wpływu działalności człowieka na tak powszechnie otaczające nas zwierzęta. Bardzo cenię ten etap olimpiady biologicznej, bo mimo iż pracochłonny, daje dobre podstawy do zrozumienia metodologii planowania eksperymentu, zmusza do nauczenia się sztuki czytania publikacji naukowych. Następnie trafiłem już do prawdziwego projektu badawczego pod opiekę dr Magdaleny Kaliszewskiej z Instytutu Genetyki i Biotechnologii UW. Ucząc się podstawowych technik genetyki molekularnej, brałem skromny udział w poszukiwaniu polimorfizmów genu *POLG* kodującego jedną z polimeraz DNA działających na terenie mitochondrium. Później było już laboratorium prof. Kaczmarka i żywy do dziś temat optycznego oczyszczania tkanek.

*Co jest według Pana najbardziej fascynujące w prowadzeniu badań naukowych?*

*Co stanowi Pana inspirację do podjęcia takiego, a nie innego problemu badawczego?*

Najbardziej fascynujące w świecie nauki jest to, że codziennie się zmienia, napędzany myślą i wysiłkiem naukowców. Nauka to szlachetny wyścig – wyścig, na końcu którego wszystkich czeka zwycięstwo pod postacią poprawy jakości naszego życia. Ekscytujący jest fakt, że często na naszych oczach dzieje się mała (ale wciąż) historia. Uzyskujemy wyniki, których nikt wcześniej nie otrzymał, nikt w dziejach nie mógł na ich podstawie wnioskować i dokonywać pełniejszego opisu świata. Najtrudniejsze, ale zarazem najsilniej stymulujące myślenie, jest rozpoczęcie samodzielnego projektu badawczego. Dopóki pozostawałem pod opieką dr Marzeny Stefaniuk z Laboratorium Neurobiologii Instytutu im. M. Nenckiego, wszystko szło jak z płatka, praca była nieskomplikowana, znałem odpowiedź na każde pytanie, choć nie wiedziałem jednego – jak samemu można obmyślić problem badawczy? W poszukiwaniu inspiracji polecam czytać doniesienia ze światowej nauki, czytać tyle, ile tylko możliwe. W moim przypadku była to pierwsza informacja o możliwości tworzenia przezroczystych tkanek opublikowana w 2013 r. Z jednej strony mnie to zafascynowało, z drugiej zaś zmusiło do odpowiedzi na pytanie, czy nie można tego samego efektu osiągnąć w prostszy sposób. Od tamtej pory zostałem sam na sam z tym problemem badawczym. Oczywiście wciąż miałem szansę konsultować wyniki z wieloma życzliwymi osobami, jednak tym razem praktycznie nic nie wychodziło i praktycznie nikt nie wiedział dlaczego. Chwila, w której podejmujemy próbę przeprowadzenia własnego doświadczenia, od zaplanowania przez wykonanie i opisanie wyników, jest bardzo ważna. Od tego momentu nie potrzeba zbyt wiele inspiracji – gwarantuję, że samo pokonywanie napotykaných przeszkód, przekonywanie nieudanych eksperymentów w zrozumienie ich przyczyny jest źródłem niezliczonej ilości nowych problemów badawczych. Ograniczeniem przestają być pytania, na które pragniemy odpowiedzieć, a staje się nim czas, którym dysponujemy.



*Wrócił Pan niedawno z wyjazdu naukowego do Budapesztu. Czy mógłby Pan zdradzić, czym się Pan tam zajmował?*

Tym razem w Budapeszcie miałem okazję przebywać nie po to, żeby pracować, lecz aby zebrać piękny owoc wcześniejszych wysiłków. Odbierałem stypendium naukowe przyznawane przez Fundację im. Stephena Kufflera, czyli profesora, który w przeszłości był mentorem aż trzech noblistów. Głównym kryterium wyboru stypendystów jest innowacyjność przeprowadzanych badań. Podkreśla się indywidualny wkład studenta w ich rozwój, nie zaś wysiłek całej grupy badawczej.

*Kto może starać się o przyznanie tego stypendium?*

Zdecydowanie każdy, kto spełnia wspomniane przeze mnie kryterium, do czego już teraz gorąco zachęcam! Wystarczy odnaleźć stronę internetową Fundacji i zgodnie z wytycznymi przygotować CV opatrzone listem przedstawiającym dotychczasowe, samodzielnie uzyskane wyniki doświadczeń. O wyborze decydują zasłużeni węgierscy naukowcy będący członkami Fundacji im. Stephena Kufflera. Co cieszy, nie ma tu preferowanych obszarów badawczych. W tegorocznej edycji nagrodzone zostały projekty z różnorodnych dziedzin, m.in. immunologii, neurobiologii czy dotyczące przywracania użytków zielonych. Szczęśliwie wśród tych znakomitych badań znalazło się również miejsce dla optycznego oczyszczania tkanek. To niezmiernie budujące zostać docenionym przez zagranicznych naukowców, członków Węgierskiej Akademii Nauk.

*Gratuluję. Oprócz wspomnianych dokonań naukowych ma Pan również świetne wyniki w zawodach pływackich. Czy aktywne uprawianie sportu pomaga, czy utrudnia prowadzenie działalności naukowej?*

Niestety słowo „ma” muszę już na wstępie zmienić na „miał”. Pływanie – sport, który wita nas o godzinie 6:00 rano w lodowatej wodzie podczas pierwszego treningu i żegna równie chłodnym uściskiem około 18:00-19:00, uprawiałem ponad 10 lat. W tym czasie sport ten wielokrotnie pokochałem, znienawidziłem, ale też znalazłem swoje miejsce w finałach i na podiach mistrzostw Polski. I mimo że rywalizacja z najlepszymi w kraju i zagranicą wymaga więcej niż pełnego zaangażowania, na które nie mogę sobie pozwolić, wciąż regularnie odwiedzam nieckę basenu. Dlaczego? To jeszcze nie wiek na sentymenty, jednak w pływaniu odnajduję ukojenie dla studenckiej głowy, która – jak każdego ucznia – często aż boli od natłoku myśli. Dlatego świetnie jest mieć tak nowoczesny obiekt sportowy na wyciągnięcie ręki, na terenie kampusu naszej Uczelni. Nie mogę co prawda oświadczyć, że podczas pływania zrodził mi się plan idealnego eksperymentu, przyznam jednak, że zmęczenie mięśni to odpowiedź dla umysłu i jego przygotowanie do dalszych zmagania!

*Rozmawiał Cezary Ksel*



*Delegacja Oddziału Warszawa podczas 60-lecia IFMSA-Poland  
Fot. IFMSA-Poland O. Warszawa*



**IFMSA-Poland**

W stołecznym hotelu Novotel Warszawa Centrum 12 listopada odbyła się seria wydarzeń uświetniających jubileusz 60-lecia Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny IFMSA-Poland. Wśród członków Komitetu Honorowego znalazł się Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś.

Wydarzenie zainauguowały warsztaty medyczne „Współpraca firmy farmaceutycznej z lekarzami”. Kolejnym punktem obchodów były targi „Med Fair”, prezentujące m.in. najważniejsze kampanie społeczne prowadzone przez IFMSA-Poland. Kulminacyjnym momentem jubileuszu była wieczorna Gala 60-lecia IFMSA-Poland, podczas której władze Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego reprezentował prof. Andrzej Deptała – Prorektor ds. Personalnych i Organizacyjnych. W jej trakcie przypomniano historię IFMSA-Poland, wysłuchano wspomnień związanych ze Stowarzyszeniem, wyznaczano nowe kierunki i perspektywy jego rozwoju. Z okazji jubileuszu Rektor prof. Mirosław Wielgoś wystosował do Prezydenta IFMSA-Poland Michała Późniaka list, w którym stwierdził, że Stowarzyszenie, pomimo osiągnięcia dojrzałego wieku, doskonale wypełnia swoje zadania, służące rozwojowi wiedzy i praktycznych umiejętności studentów oraz integracji młodzieży akademickiej z kraju i ze świata: „Realizowane przez Państwa przedsięwzięcia: konferencje, szkolenia, warsztaty, wyjazdy naukowe, liczne akcje prospołeczne – wskazują, że energia młodości może iść w parze z wiedzą i doświadczeniem” – napisał w liście prof. Mirosław Wielgoś, dodając, że stołeczny oddział IFMSA-Poland „jest jedną z najprężniejszych organizacji studenckich działających w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym”.

W ramach wydarzeń towarzyszących odbyło się 37. Zgromadzenie Delegatów IFMSA-Poland (10-12 listopada), w którego otwarciu uczestniczył Prorektor prof. Andrzej Deptała. Miłym akcentem dla naszego Uniwersytetu był wybór studentki WUM oraz członkini IFMSA-Poland Oddział Warszawa Karoliny Twardowskiej na stanowisko Narodowego Koordynatora ds. Zdrowia Publicznego IFMSA-Poland na rok 2017.

*Cezary Ksel*

**IFMSA-Poland**Międzynarodowe Stowarzyszenie  
Studentów Medycyny

## Aleksandra Kukła

Prezydent Oddziału Warszawa 2015/2016

*60 lat minęło jak jeden dzień – podobnie jak moje prawie 4 lata spędzone w Oddziale Warszawa IFMSA-Poland. Zaczynałam jak większość z nas – od swoich pierwszych akcji, koordynowania projektu, aż po pełnienie funkcji lokalnych. Stowarzyszenie od 60 lat przyciąga młodych, ambitnych i chętnych do działania ludzi – studentów medycyny, którzy oprócz nauki zauważają potrzebę własnego rozwoju oraz działania na rzecz innych. Choć w ciągu tego czasu zyskaliśmy rozmach, zwielokrotniliśmy liczbę członków oraz sprawiliśmy, że IFMSA-Poland jest znane na każdej uczelni medycznej oraz w środowisku lokalnym, nasze zaangażowanie jest takie samo, jak było 60 lat temu. Zaszczycem i motywacją było gościć na Gali 60-lecia i słyszeć słowa zachęty do dalszego rozwoju od osób takich jak Jerzy Kossak czy Wojciech Leszczyński, których śmiało można nazwać twórcami IFMSA-Poland, dawnego KKSAM [Komitet Koordynacyjny Studentów Akademii Medycznych – red.].*

*Członkowie Oddziału Warszawa nie tylko nie zatrzymują się, ale gnają do przodu. Dowodem tego może być zorganizowane przez nas, poprzedzające Galę 60-lecia 37. Zgromadzenie Delegatów, w czasie którego gościliśmy w Warszawie ponad 230 przedstawicieli wszystkich uczelni medycznych, którzy w murach naszej Almae Matris brali udział w sesjach warsztatowych, sesjach plenarnych, szkoleniach oraz integracji.*

*Przy tak wielkim zaangażowaniu studentów oraz młodych lekarzy działających w ramach IFMSA-Poland, jak również przy ogromnym wsparciu Władz Rektorskich i Dziekańskich, których obecnością mogliśmy cieszyć się na Gali Otwarcia 37. Zgromadzenia Delegatów, jak i na wielu innych akcjach – o kolejne 60 lat Oddziału Warszawa czuję się spokojna.*

## Aleksandra Kurek

Prezydent Oddziału Warszawa 2016/2017

*Jubileusz 60-lecia IFMSA-Poland to wydarzenie, w którym uczestniczyłam z dumą. Była to przede wszystkim niepowtarzalna okazja do przeżycia swoistej podróży w czasie oraz poznania osobiście wielu inspirujących ludzi, którzy tworzyli i rozwijali nasze Stowarzyszenie na przestrzeni lat aż do jego obecnego kształtu. Pozyskani Sponsorzy oraz Honorowe Patronaty Gali 60-lecia są bezapelacyjnie jednym z dowodów na zaufanie oraz rosnący prestiż, jakim cieszy się IFMSA-Poland.*

*Przywilej pełnienia w tym roku akademickim funkcji Prezydenta Oddziału Warszawa, a co za tym idzie jego reprezentowania oraz koordynacji, to jednocześnie wielka odpowiedzialność, biorąc pod uwagę istotny wkład warszawskiego zespołu w kształtowanie i funkcjonowanie naszego Stowarzyszenia na arenie ogólnopolskiej, a także międzynarodowej – w tym miejscu nie sposób nie wspomnieć m.in. o Marcie Borys, tegorocznej absolwentce kierunku lekarskiego, która przez 2 lata z rządu była członkiem międzynarodowego zespołu Programu Stałego ds. Wymiany Naukowej. Na przestrzeni ostatnich lat możemy pochwalić się także wieloma osobami, które intensywnie pracowały w Zespole Ogólnopolskim, natomiast na rok 2017 Koordynatorem Narodowym ds. Zdrowia Publicznego została wybrana Karolina Twardowska, studentka czwartego roku II Wydziału Lekarskiego. Ponadto mieliśmy także zaszczyt organizacji 37. Zgromadzenia Delegatów – wydarzenia, które bezpośrednio poprzedziło obchody Gali 60-lecia i odbyło się w historii IFMSA-Poland w Warszawie już po raz piąty.*

*Nasz Oddział nie spoczywa na laurach – z przyjemnością już trzeci rok obserwuję jego intensywny rozwój i mogę śmiało zapewnić, że w nadchodzącym roku nasz zapał, zaangażowanie oraz mnogość nowych pomysłów odnajdą szeroki wydzźwięk nie tylko w murach naszej Alma Mater oraz na terenie Warszawy, ale i w skali ogólnopolskiej.*



## Uniwersytecki Klub Korbballu

Warszawskiego  
Uniwersytetu Medycznego

**Maciej Gołowski** – zadebiutował na boiskach korbballu w 1993 roku. Jako zawodnik odniósł w tej dyscyplinie liczne sukcesy. Wchodził w skład reprezentacji narodowej, wielokrotnie zdobywał mistrzostwo Polski (z pięcioma różnymi drużynami), a w jednym z zespołów wywalczył 5. miejsce w Europa Cup. W 1998 roku rozpoczął międzynarodową karierę sędziowską – sędziował m.in. finały World Games, mistrzostw świata i Europy oraz najsilniejsze ligi światowe: holenderską i belgijską. W roku 2012 założył Uczelniany Klub Korbballu WUM, który w kolejnych latach dwukrotnie wywalczył tytuł mistrza Polski, dwa razy zdobył Puchar Zarządu Głównego AZS, znalazł się także na 9. miejscu finałów Europa Cup 2016 w Budapeszcie.

Maciej Gołowski przez kilka lat kierował Biurem Prawnym WUM. Obecnie pracuje jako instruktor korbballu w Studium Wychowania Fizycznego i Sportu naszej Uczelni.

Wszystkich studentów zainteresowanych udziałem w zajęciach lub w sekcji korbballu zachęcamy do kontaktu z trenerem Maciejem Gołowskim pod adresem:

[maciej.golawski@wum.edu.pl](mailto:maciej.golawski@wum.edu.pl)



## Uniwersytecki dream team

**Rozmowa z Maciejem Gołowskim, trenerem uczelnianej drużyny korbballu, która w sezonie 2015/2016 obroniła tytuł mistrza Polski**

### *Na czym polega korbball i jakie są atuty tej dyscypliny?*

Korbball to jedyny koedukacyjny sport zespołowy, wywodzący się z Holandii. Grający zespół tworzą 4 kobiety i 4 mężczyźni. Ich zadaniem jest zdobywanie punktów przez rzuty do kosza umieszczonego na wysokości 3,5 m. Podstawowymi zasadami odróżniającymi korbball od koszykówki są: bezkontaktowość (nie można wybijać piłki z rąk przeciwnika), zakaz kozłowania i biegania z piłką. Stąd korbball wymaga dużej ruchliwości, uwalniania się od obrońców i wymiany podań między zawodnikami po to, by wywalczyć jak najlepszą pozycję do oddania rzutu i zdobycia punktu.

Myślę, że koedukacyjność jest bardzo atrakcyjną cechą tej dyscypliny i zjednuje jej wielu sympatyków także w naszej Uczelni. Osobom, które nie znały dotąd korbballu, trudno czasami wyobrazić sobie tę grę. Dlatego serdecznie zapraszam na nasze mecze ligowe. Wszystkich studentów zachęcam do udziału w zajęciach korbballu (w ramach obowiązkowego wychowania fizycznego), a najbardziej zmotywowanych – do zaangażowania się w działalność sekcji korbballu. W drużynie najłatwiej zaistnieją osoby, które trenowały już inne dyscypliny zespołowe: koszykówkę, piłkę ręczną czy siatkówkę. Zapewniamy wspaniałą atmosferę i szansę na budowanie sukcesu naszego uczelnianego zespołu.

### *Jak narodził się pomysł stworzenia drużyny korbballu na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym?*

Z korbballem jestem związany od wielu lat. Gra była dla mnie zawsze odskocznią od codziennej pracy i najlepszym sposobem spędzania wolnego czasu. Pomyślałem więc, że skoro korbball sprawia mi taką frajdę, to może warto podzielić się tą pasją z innymi. Miałem uprawnienia trenerskie, postanowiłem więc założyć drużynę korbballu w naszej Uczelni. Opracowałem autorski program zajęć z wychowania fizycznego dla studentów i, o dziwo, zgłosiło się do mnie aż 56 osób. Powstały 3 grupy ćwiczeniowe. W 2012 r. zgłosiłem drużynę do rozgrywek ligowych i od tej pory zaczęła funkcjonować jako zespół międzyuczelniany, w ramach naszego AZS-u.





Fot. Marco Spelen

*W sezonie 2014/2015 Uczelniany Klub Korbballu WUM zdobył mistrzostwo Polski. W kolejnym sezonie z sukcesem obronił tytuł. Jak udało się to osiągnąć?*

Sukcesy nie pojawiły się od razu, prowadziła do nich długa droga – od zera do bohatera. Pierwszy rok był dla nas bardzo trudny, zajmowaliśmy ostatnie miejsca w Polskiej Lidze Korbballu. Żaden z zawodników nie miał doświadczenia w rozgrywkach ligowych, a niektórzy zetknęli się z korballesem po raz pierwszy dopiero na studiach. Od początku wiedziałem jednak, że ta drużyna ma duży potencjał.

Naszym atutem było także profesjonalne zarządzanie. Jako jedyni mieliśmy budżet gwarantujący udział w Polskiej Lidze Korbballu i w Europejskich Pucharach, dzięki wsparciu WUM i sponsora zewnętrznego. To wszystko przyciągało do klubu nowych graczy, zarówno dojrzałych i doświadczonych, jak i młodych, ale pełnych zapału. Ponieważ miałem już w głowie wizję drużyny, z wyselekcjonowaniem najlepszych zawodników nie było problemu. Starłem się połą-

czyć młodzieńczą energią z doświadczeniem. Cieszę się, że dziś ci najmłodsi, którzy zgłosili się do mnie jako nieosiągalne diamenty, stanowią trzon reprezentacji Polski.

*Jak ocenia Pan występy zespołu w Europa Cup 2016 w Budapeszcie?*

Poradziliśmy sobie całkiem nieźle, mimo braków kadrowych i minimalnego przygotowania. Po raz pierwszy od kilku lat pokonaliśmy mistrza Rosji, a w finałach na 3 rozegrane mecze wygraliśmy 2, rewanżując się mistrzowi Węgier i zwyciężając z Francuzami. Nie mieliśmy tylko szczęścia z mistrzem Anglii, chociaż nasza drużyna rzuciła ponad 20 pkt.

*Jakie są plany UKK WUM na sezon 2016/2017?*

We wrześniu zwycięsko przebrnęliśmy przez eliminacje do kolejnej edycji Europa Cup, które odbyły się w walijskim Cardiff. W związku z tym w styczniu 2017 roku, razem z 9 najlepszymi drużynami Europy, powalczymy o miejsca w czołówce. W grudniu rozpoczynają się także rozgrywki Polskiej Ligi Korbballu, w której po raz kolejny bronimy tytułu mistrza Polski. Nasi zawodnicy stanowią trzon kadry narodowej i przygotowują się również do World Games.

*Jaki jest Pana przepis – jako trenera – na „drużynę marzeń” w korbballu?*

Przede wszystkim trener musi mieć ogromną wiedzę i stale się uczyć, bo korbball się zmienia. W pracy z zawodnikami bardzo pomaga mi praktyka zdobyta na boisku i kontakt z najlepszymi trenerami na świecie, m.in. podczas wyjazdów zagranicznych. Kluczową sprawą jest posiadanie autorytetu w drużynie. Trzeba wiedzieć, kiedy budować dobrą atmosferę na boisku i być jednym z graczy, a kiedy przejąć stery i kierować zespołem trochę autorytarnie.

*Czym UKK WUM wyróżnia się na tle innych zespołów?*

Jesteśmy zgraną drużyną, która ma wielkie serce do gry, duże ambicje i doświadczenie zdobyte na boiskach międzynarodowych. Wszystko to sprawia, że dla naszego zespołu nie ma rzeczy niemożliwych. Naturalnie ważne są także indywidualne umiejętności każdego z zawodników. Najbardziej cenię sobie graczy uniwersalnych, takich jak Rafał Diadik czy Krzysztof Rubinkowski, którzy potrafią przyjąć niemal każdą funkcję na boisku. Gwiazdami drużyny są oczywiście „topskorerzy” – Tamara Siemieniuk czy Kamil Musialiński, którzy zdobywają najwięcej punktów. Bardzo ważni dla zespołu są także „pracusie” – Emilia Demich, Marlena Kołodziej, Klaudia Majchrzak, Grzesiek Hładun czy Artur Smolarkiewicz. Może nie błyszczą na



boisku najjaśniej, ale wspierają tych, którzy walczą o punkty. Jest także grupa młodych zawodników – Dariad Diadik, Kamila Kalinowska, Klaudia Doroszuk, Daria Miszczak, Krzysztof Smolarkiewicz, Michał Odoliński czy Adrian Szywala, z którymi wiąże duże nadzieje.

Nasze sukcesy nie byłyby oczywiście możliwe, gdyby nie wsparcie przyjaznych osób i instytucji. W tym miejscu chciałbym szczególnie podziękować Jego Magnificencji Rektorowi prof. Mirosławowi Wielgosowi, Kierownikowi Studium Wychowania Fizycznego i Sportu WUM Jerzemu Chrzanowskiemu oraz naszemu sponsorowi – firmie Sequoia.

*Zaczynał Pan karierę jako zawodnik, obecnie jest Pan sędzią międzynarodowym i trenerem korfbalu. Tęskni Pan czasem za grą na boisku?*

Oczywiście, najlepiej jest grać w drużynie i odnosić z nią zwycięstwa. Ale przychodzi taki dzień, kiedy buty trzeba zawiesić na kołku, bo ze sportowych umiejętności i doświadczenia zostaje tylko to drugie. Zdobytą wiedzę można wykorzystać dla dobra innych. Jeśli połączy się ją z umiejętnościami analitycznymi i jeszcze kilkoma cechami, które nazywam „nosem trenerskim”, sukces jest gwarantowany. Praca trenera sprawia mi dziś największą przyjemność, jeszcze większą niż sędziowanie, w którym do tej pory odnosiłem międzynarodowe sukcesy. Żeby trenować UKK WUM, zrobiłem sobie nawet przerwę w karierze sędziowskiej i nie żałuję. W końcu udało mi się stworzyć nasz „korfbalowy dream team”.

*Oprac. Karolina Gwarek*



Fot. Iwona Żak



## Ocena wyników rekrutacji w 2016 roku (część 3)

dr Henryk Rebandel – Sekretarz Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej

### I. Kandydaci na studia stacjonarne w języku polskim

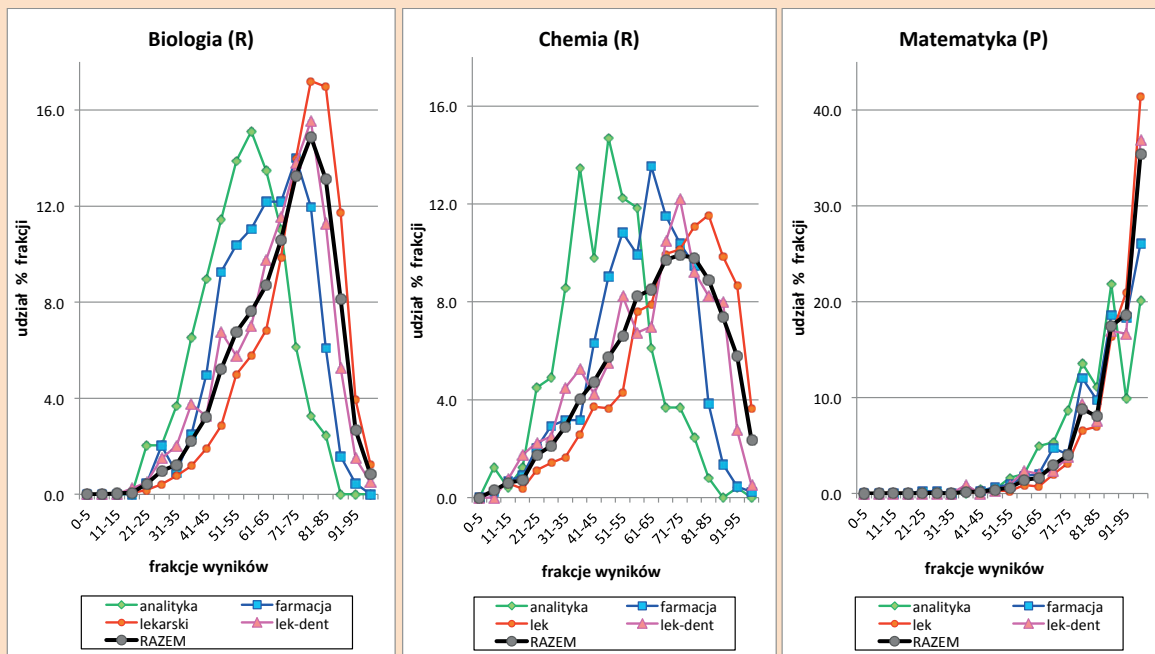
W rekrutacji na wszystkie kierunki studiów jednolitych wymagane są wyniki egzaminów z biologii i chemii zdawanych na poziomie rozszerzonym. W przypadku trzeciego kryterium kwalifikacyjnego kandydaci na analitykę medyczną i farmację wybierają poziom zdawania matematyki, a kandydaci na kierunki lekarsko-dentystyczny i lekarski wybierają fizykę lub matematykę oraz poziom zdawania tych przedmiotów. Wobec znacznej liczebności grup kandydatów na studia jednolite, którzy na maturze zdawali te same przedmioty, ich wyniki mogą być traktowane jako materiał do oceny porównawczej poziomu przygotowania do studiów. Z powodu zależnego od kierunku studiów zróżnicowania kryteriów kwalifikacji takich możliwości nie ma w przypadku kandydatów na studia I stopnia. Liczebności wyników wymienionych powyżej egzaminów z 2016 r. ogółem i w grupach kandydatów na kierunki studiów jednolitych pokazano w Tab. VI.

Tab. VI. Liczby wyników egzaminów przedmiotowych „nowej matury” zdawanej w 2016 r. przez kandydatów na studia jednolite. (P) po nazwie przedmiotu oznacza poziom podstawowy, a (R) po nazwie przedmiotu oznacza poziom rozszerzony

	Biologia (R)	Chemia (R)	Fizyka (P)	Fizyka (R)	Matematyka (P)	Matematyka (R)
Analityka	245	245			243	
Farmacja	443	443			441	
Lek.-dent.	397	401		9	342	50
Lekarski	1643	1677	2	102	1244	366
Razem:	2728	2766	2	111	2270	416

W pokazanych liczebnościach zbiorów wyników nie uwzględniono laureatów i finalistów olimpiad przedmiotowych oraz wykluczono przypadki poprawianych w 2016 r. wyników egzaminów, jeżeli matura została zdana w latach wcześniejszych. Wobec tego w ocenie uwzględniono wyłącznie wyniki uzyskane na egzaminach maturalnych zdawanych po raz pierwszy w 2016 r. Z podanych powodów liczby wyników z przedmiotów stanowiących odrębne kryteria kwalifikacyjne różnią się. Możliwość wyboru matematyki zamiast fizyki oraz uznawanie wyników egzaminów z tych przedmiotów zdawanych także na poziomie podstawowym, pomimo niekorzystnego mnożnika, spowodowały „ucieczkę” od fizyki oraz od zdawania (dodatkowo wybieranego) egzaminu na poziomie rozszerzonym. Z tych powodów najwięcej kandydatów zgłosiło wyniki z matematyki podstawowej zdawanej przez wszystkich maturzystów jako przedmiot obowiązkowy.

Zamieszczone poniżej wykresy (Ryc. 3) pokazują rozkłady częstości skumulowanych udziałów procentowych wyników egzaminów z trzech przedmiotów „nowej matury” dla ogółu uwzględnionych (Tab. VI) kandydatów na studia jednolite oraz w podziale na kierunki studiów. Liczebność frakcji wyników  $n = 5$ . Liczby wyników przeliczono na ich udziały procentowe, aby ułatwić bezpośrednie porównywanie rozkładów dla grup danych różniących się liczebnością, a skumulowanie wartości wyników we frakcje poprawiło czytelność wykresów poprzez pokazanie tylko znacznych i konsekwentnych kierunkowo różnic charakterystyk rozkładów częstości.



Ryc. 3. Skumulowane rozkłady częstości wyników egzaminu maturalnego z biologii (R), chemii (R) i matematyki (P) ogółem i dla poszczególnych kierunków studiów jednolitych (wynik maksymalny 100, 20 frakcji, liczebność frakcji  $n = 5$ )

Pokazano podobny typ zależnych od kierunku studiów różnic rozkładów częstości dla wyników z biologii (R) i chemii (R), chociaż tak jak w latach poprzednich charakterystyki krzywych rozkładu częstości były inne, a ogólny poziom wyników z biologii był wyższy niż z chemii dla wszystkich omawianych kierunków. Najwyższe wyniki z obu wymienionych egzaminów wystąpiły u kandydatów na kierunek lekarski, nieco niższe – u kandydatów na kierunek lekarsko-dentystyczny, jeszcze niższe – u kandydatów na kierunek farmacja, a najniższe – na kierunek analityka medyczna. Podobnie jak w latach poprzednich tegoroczne wyniki z matematyki (P) pokazały brak jakiegokolwiek znaczenia dla selekcji kandydatów. Z uwagi na niewielkie liczebności danych (Tab. VI) nie przedstawiono graficznie i nie oceniono rozkładów częstości wyników z fizyki (P), fizyki (R) i matematyki (R).

Wśród tegorocznych kandydatów na wszystkie 7 kierunków studiów II stopnia obok absolwentów studiów I stopnia w WUM byli także absolwenci studiów w innych uczelniach, co pokazano w Tab. VII, grupując te uczelnie wg ich rodzajów.



Tab. VII. Liczby kandydatów na stacjonarne studia II stopnia wg rodzajów uczelni, w których uzyskali dyplomy licencjata

Kierunki stacjonarnych studiów II stopnia	Liczba kandydatów na kierunek łącznie	Studia I stopnia ukończone w uczelni:				
		WUM	Inne uczelnie medyczne (*)	Uniwersytety	AWF	Inne (**)
Dietetyka	99	60	18	9		12
Elektrodiagnostyka	56	27	23	6		
Fizjoterapia	179	63	27	10	26	53
Logopedia	51	26	4	19		2
Pielęgniarstwo	207	127	21	11	24	24
Położnictwo	82	63	17	1		1
Zdrowie publiczne	136	113	15		4	4

(\*) – tu uwzględniono także CM UJ oraz CM UMK

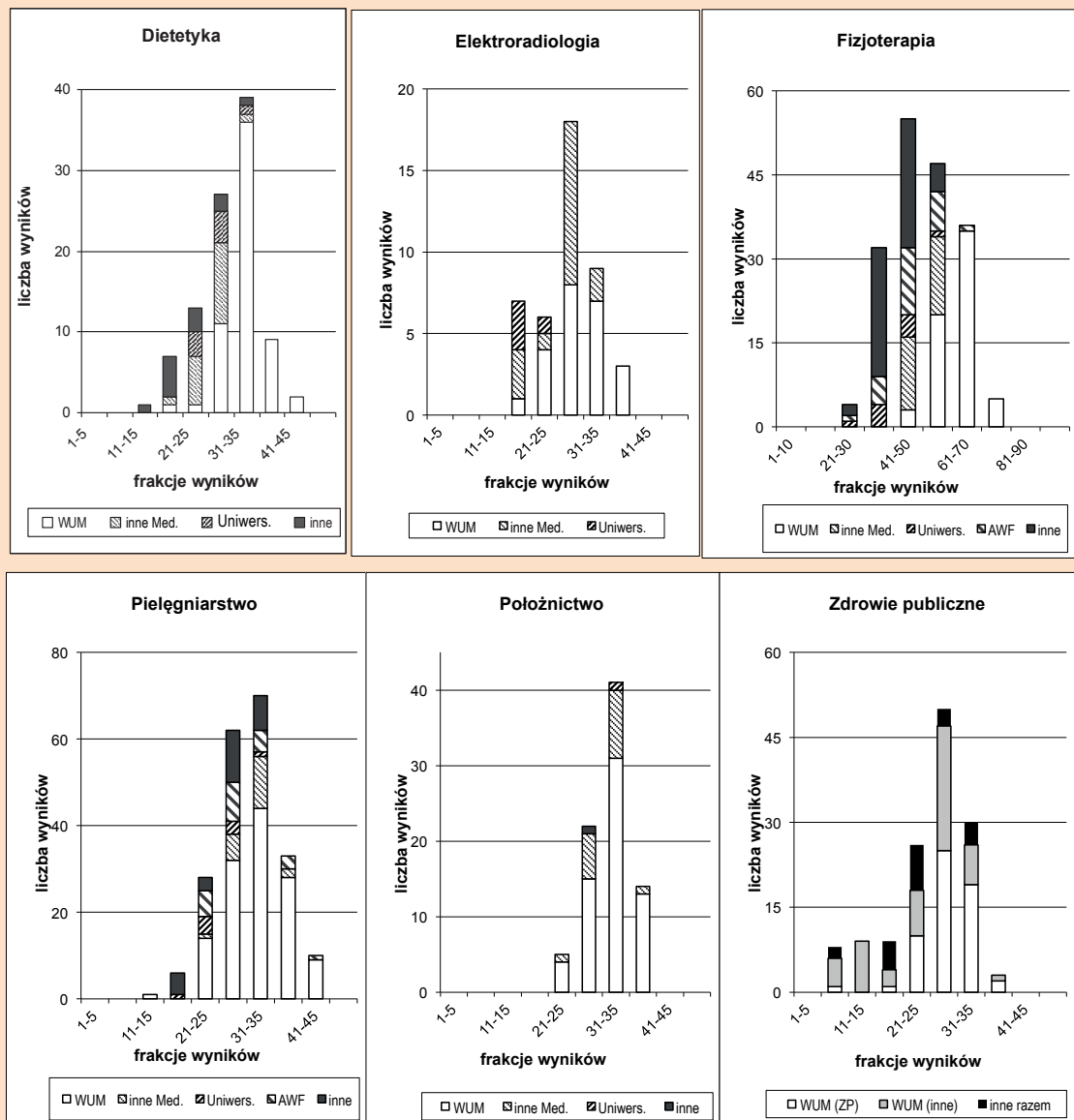
(\*\*) – łącznie: państwowe szkoły wyższe i wyższe szkoły zawodowe

Jedynie w przypadku kierunku zdrowie publiczne zasady rekrutacji dopuszczają kandydowanie osób, które ukończyły studia (co najmniej) I stopnia na innym kierunku. Warunkiem jest posiadanie wiedzy z zakresu minimum programowego studiów I stopnia na kierunku zdrowie publiczne. Tab. VIII pokazuje, że w grupie kandydatów-absolwentów WUM ponad połowę stanowili absolwenci kierunków innych niż zdrowie publiczne, a w tym także absolwenci studiów jednolitych.

Tab. VIII. Kandydaci na studia II stopnia na kierunku zdrowie publiczne wg kierunków, na których ukończyli w WUM studia I stopnia lub jednolite

Absolwenci WUM ogółem	Ukończone studia w WUM na kierunkach:										
	Analityka med.	Dietetyka	Elektrodiagnostyka	Fizjoterapia	Higiena stomatol.	Lekarski	Pielęgniarstwo	Położnictwo	Ratownictwo med.	Techniki dentyst.	Zdrowie publ.
113	1	1	2	1	13	4	2	8	23	3	55

Na sześciu kierunkach (poza kierunkiem logopedia ogólna i kliniczna) podstawowym kryterium kwalifikacyjnym był testowy egzamin wstępny z zakresu programu studiów I stopnia. Na kierunku fizjoterapia egzamin obejmował 100 pytań, a na pozostałych kierunkach po 50 pytań. Ryc. 4 pokazuje porównawczo wyniki tych egzaminów jako skumulowane rozkłady częstości dla każdego z sześciu kierunków ogółem oraz dla grup kandydatów po studiach w innych uczelniach wg ich rodzajów (Tab. VII). W przypadku wyników egzaminu na zdrowie publiczne pokazano łącznie wyniki absolwentów innych kierunków w WUM oraz wyniki absolwentów wszystkich innych uczelni.



Ryc. 4. Skumulowane rozkłady częstości wyników egzaminów wstępnych na wyróżnione kierunki studiów II stopnia ogółem i z uwzględnieniem rodzaju uczelni, która wydała dyplom licencjata (oznaczenia patrz Tab. VII, a w przypadku kierunku zdrowie publiczne: „WUM (ZP)” – uzyskany w WUM licencjat zdrowia publicznego, „WUM (inne)” – uzyskane w WUM dyplomy ukończenia studiów na innych kierunkach łącznie, „inne razem” – wszystkie uczelnie inne niż WUM)

Na kierunki inne niż zdrowie publiczne, a zwłaszcza na elektroradiologię i położnictwo, egzaminy wstępne zawierały nadmiernie dużo pytań bardzo łatwych i bardzo trudnych, co zawężyło zakres różnicowania. Absolwenci studiów I stopnia w WUM na kierunkach fizjoterapia, dietetyka, pielęgniarstwo i elektroradiologia (jako grupy) uzyskali istotnie lepsze wyniki na odpowiednich egzaminach wstępnych na studia II stopnia od absolwentów innych uczelni. W przypadku egzaminu II stopnia na kierunek zdrowie publiczne znaczna część absolwentów WUM, niezależnie od kierunku ukończonych studiów, uzyskała wyniki świadczące o podobnym poziomie przygotowania.

---

### Portrety Polskiej Medycyny 2016

---

- 26 października prof. Mirosław Wielgoś – Kierownik I Kliniki Płodności i Ginekologii oraz prof. Stanisław Radowski związany z Kliniką Endokrynologii Ginekologicznej WUM otrzymali Portrety Polskiej Medycyny przyznawane przez dziennikarzy i portal Rynek Zdrowia za osiągnięcia w opiece okołoporodowej.

---

### Nagroda dla prof. Edwarda Towpika

---

- 28 października prof. Edward Towpik – Dyrektor Muzeum Historii Medycyny otrzymał Nagrodę im. Sobolewskich Polskiego Towarzystwa Onkologicznego za wprowadzanie nowoczesnych metod chirurgii odtwórczej w leczeniu chorych na nowotwory, w tym: za stworzenie w Polsce chirurgii rekonstrukcyjnej piersi po mastektomii, zainicjowanie rekonstrukcji natychmiastowych, wprowadzenie operacji onkoplastycznych oraz mastektomii z zaoszczędzeniem skóry i lipotransferu wzbogaconego komórkami macierzystymi.

---

### Odnaczenie Prezydenta

---

- 11 listopada prof. Marek Krawczyk z Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla nauki polskiej, za osiągnięcia w działalności na rzecz rozwoju medycyny.

---

### Nagroda Prezesa Rady Ministrów

---

- 24 listopada prof. Mirosław Wielgoś – Kierownik I Kliniki Płodności i Ginekologii oraz dr Przemysław Kosiński – asystent z tejże Kliniki odebrali z rąk Wicepremiera, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Jarosława Gowina III Nagrodę Prezesa Rady Ministrów w kategorii osiągnięć naukowo-technicznych za rok 2015. Wyróżnienie przyznano za wprowadzenie do praktyki klinicznej w Polsce nowoczesnej techniki wewnątrzmacicznej operacji u pacjentek z rozpozną u płodu wrodzoną przepukliną przeponową.

---

### Awanse na kierowników jednostek dydaktyczno-naukowych

---

- 28 listopada Senat pozytywnie zaopiniował powołania: prof. Krzysztofa Zieniewicza na stanowisko Ordynatora – Kierownika Katedry i Kliniki Chirurgii Ogólnej, Transplantacyjnej i Wątroby I Wydziału Lekarskiego, dr hab. Małgorzaty Pańczyk-Tomaszewskiej na stanowisko Ordynatora – Kierownika Katedry i Kliniki Pediatrii I Wydziału Lekarskiego, prof. Mirosława Wielgosia na stanowisko Ordynatora – Kierownika I Katedry i Kliniki Płodności i Ginekologii I Wydziału Lekarskiego oraz dr. hab. Radosława Zagożdżona na stanowisko Kierownika Zakładu Immunologii Klinicznej Instytutu Transplantologii I Wydziału Lekarskiego.

### Stypendium Prix Galien

- 16 listopada Joanna Stachura, związana z Kliniką Immunologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych Instytutu Transplantologii I Wydziału Lekarskiego, otrzymała stypendium Prix Galien dla naukowców za badania dotyczące potencjalnego zastosowania inhibitorów tioredoksyny w terapii przeciwnowotworowej.

### Wygrana w konkursie EDUinspiracje 2016

- 17 listopada Warszawski Uniwersytet Medyczny został nagrodzony w konkursie EDUinspiracje 2016 przeprowadzonym przez Fundację Rozwoju Systemu Edukacji. Naszą Uczelnię wyróżniono w kategorii szkolnictwo wyższe za projekt o nazwie „Mobilność studentów i pracowników w programie Erasmus+ Akcja 1 Szkolnictwo Wyższe”. W imieniu WUM nagrodę odebrały Prorektor ds. Studenckich i Kształcenia prof. Barbara Górnicka oraz Kierownik Działu Współpracy z Zagranicą Lidia Przepióra-Dziewulska.

### Wyróżnienie w konkursie PRODOK 2016

- 18 listopada Warszawski Uniwersytet Medyczny otrzymał wyróżnienie TOP10 podczas gali IX edycji Konkursu na Najbardziej Doktorancką Uczelnię – PRODOK 2016. Nasza Uczelnia otrzymała 105 punktów i zajęła VII miejsce w klasyfikacji ogólnej, *ex aequo* z Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie, Uniwersytetem Rolniczym im. H. Kołłątaja w Krakowie i Akademią Wychowania Fizycznego im. J. Piłsudskiego w Warszawie. W imieniu Uniwersytetu dyplom odebrała Sandra Górską – Przewodnicząca Samorządu Doktorantów WUM. Organizatorem tegorocznej edycji konkursu była Krajowa Reprezentacja Doktorantów.

### Nasze pływaczki najlepsze

- 8 listopada Sekcja Pływacka AZS WUM zdobyła I miejsce w klasyfikacji drużynowej kobiet w pływaniu podczas Akademickich Mistrzostw Warszawy i Mazowsza 2015/2016. W skład szczęśliwej drużyny weszły: Katarzyna Petryszyn, Agata Lewandowska, Karolina Zapendowska, Agata Leszczyńska, Joanna Grzeszczuk, Małgorzata Wiśnios.



To góry  
rozdają  
karty

fol. MarekKowalski.com



## Kinga Baranowska

Himalaistka, zdobywczyni dziewięciu ośmiotysięczników

*Przygodę z górami zaczęłaś, kiedy byłaś na I roku studiów geograficznych na Uniwersytecie Gdańskim. Odtąd nocny pociąg relacji Gdańsk – Zakopane często woził Kingę w Tatry?*

Jako pierwszy fakultet studiowałam geografię – na tym kierunku obowiązkiem każdego studenta, oprócz zaliczenia wykładów i ćwiczeń, są praktyki w terenie. Praktyki z geologii miałam w Tatrach. I wtedy pierwszy raz zobaczyłam góry. Ale wydaje mi się, że to nie tylko one mnie zachwyciły, ale też ludzie, wielcy pasjonaci Tatr, którzy mi je pokazywali. Dlatego uważam, że bardzo ważne jest to, jakich mamy nauczycieli, jakich ludzi spotykamy na swojej drodze.

Potem faktycznie coraz częściej jeździłam w Tatry, bo czułam, że to będzie jakaś większa miłość. Będąc tam, miałam wrażenie, jakbym stała metr nad ziemią. Góry dodawały mi skrzydeł. Chciałam więc w to miejsce wracać, mimo że na początku nie wiedziałam nawet dlaczego i po co. Po prostu – dobrze się tam czułam.

*Teraz masz za sobą dziewięć zdobytych ośmiotysięczników, do Korony Himalajów zostało pięć. Pamiętasz, co czułaś, kiedy w 2003 roku stanęłaś na swoim pierwszym ośmiotysięczniku Cho Oyu w Tybecie? Czy to Twój najważniejszy szczyt?*

To był na pewno bardzo ważny etap – przekroczenie po raz pierwszy tej magicznej ósemki. Rzeczywiście, marzyłam o tym, żeby stanąć na ośmiotysięczniku. My, ludzie gór, mamy jednak takie powiedzenie: „Szczyt jest dopiero w bazie”, bo wierzchołek to tylko połowa drogi i musimy ten sukces znieść w doliny. Im więcej się wspinam, tym bardziej się o tym przekonuję. Często jestem na szczycie tylko minutę-dwie, ale to nie jest dla mnie najważniejsze. Dużo bardziej się cieszę, że jestem w dobrej formie, wyprawa przebiega bezpiecznie, a ja ten szczyt „donoszę w dół”, do bazy. Podobnie jest wśród taterników – gratulujemy sobie dopiero po zejściu do schroniska.



fot. MarekKowalski.com

Kinga Baranowska – himalaistka, zdobywczyni dziewięciu ośmiotysięczników. Na trzech z nich stanęła jako pierwsza Polka: Dhaulagiri, Manaslu i Kanczendzongde. Członkini kadry narodowej Polskiego Związku Alpinizmu we wspinaczce wysokogórskiej, a także Wiceprezes Klubu Wysokogórskiego Warszawa. Otrzymała liczne nagrody i wyróżnienia środowiskowe, m.in. nagrodę Ministra Sportu za wspinaczkę na trzeci szczyt świata oraz Złoty Krzyż Zasługi „Za zasługi dla rozwoju sportów wysokogórskich, za promowanie imienia Polski w świecie”.

Od kilku lat sukcesywnie realizuje swoje plany sportowe związane ze zdobyciem Korony Himalajów (14 ośmiotysięczników); sztuka ta nie udało się do tej pory żadnej Polce. Na wszystkie ośmiotysięczniki Kinga wspięła się bez używania tlenu z butli.

Wejścia na wierzchołki ośmiotysięczników:

2003 – Cho Oyu (8201 m),  
 2006 – Broad Peak (8048 m),  
 2007 – Nanga Parbat (8125 m),  
 2008 – Dhaulagiri (8167 m),  
 2008 – Manaslu (8156 m),  
 2009 – Kanczendzonga (8598 m),  
 2010 – Annapurna (8091 m),  
 2012 – Lhotse (8516 m),  
 2015 – Gasherbrum II (8035 m).

*W jednym z wywiadów powiedziałaś, że ośmiotysięcznik to przede wszystkim lekcja czekania i cierpliwości. Czego nauczyły Cię góry, a czego wciąż uczą? Co w himalaizmie jest tak naprawdę według Ciebie najważniejsze?*

Góry nauczyły mnie bardzo wielu rzeczy. Nie chcę powiedzieć, że tutaj, na nizinach, nauczyłabym się mniej, bo tego nie wiem. Jednak chyba najwięcej nauczyły mnie te szczyty, których nie udało się zdobyć. Drogi, z których trzeba było zawrócić, bo na przykład ktoś zachorował. To jest naprawdę wielka lekcja pokory: myślisz, że jesteś cierpliwa, a okazuje się, że wcale nie. Tak więc cały czas to jest poznawanie siebie z różnych stron. I to jest dobre, bo dowiadujemy się wiele o sobie, poznajemy nasze mocne i słabe punkty, wiemy, co możemy z tym dalej zrobić. Dużą lekcją są też same sukcesy – ważne, aby nas dobrze budowały, były drogą w rozwoju, dawały chęć do dzielenia się z innymi tymi osiągnięciami, a nie były punktem, który powoduje zatrzymanie się lub samozachwyty.

*Jak wygląda psychiczna strona Twoich przygotowań do wyprawy?*

Najważniejsza jest dla mnie harmonia. Żeby ją osiągnąć, muszę odpowiedzieć sobie na kilka zasadniczych pytań: Czy jestem właściwą osobą na właściwym miejscu i we właściwym czasie? Czy ten cel, o którym marzę – bo na początku jest zawsze marzenie – jest dla mnie dobry w tym momencie? Czy jestem do niego dobrze przygotowana? Czy realizacja tego pomysłu nie zabierze mi wielu innych rzeczy, które w moim życiu są ważne?

Zatem przygotowanie mentalne to w moim przypadku baczne obserwowanie, jak reaguję na swoje marzenie: czy ono przynosi mi wewnętrzny spokój, czy raczej dużo jest w tym lęku i obaw. Jeśli pojedę z tymi poważnymi wątpliwościami w góry, to z pewnością one mnie tam dopadną ze zdwojoną siłą. Bo przed samym sobą się nie ucieknę.

Ale jednocześnie muszę zadać sobie pytanie – jeszcze tutaj, w domu: jak zniosę ewentualną porażkę, to, że nie wejdem na szczyt? Bo tak może się zdarzyć, to jest przecież wpisane w sport. I ważne, jak ja się z tym czuję. Czy to jest dla mnie koniec świata, czy mimo wszystko mam motywację, żeby się wspinać.

*A przygotowanie kondycyjne?*

Kondycja jest silnie skorelowana z tym, co mamy w głowie, czy też w sercu. Jeśli dobrze się czuję wewnętrznie, psychicznie, jeśli faktycznie widzę sens w tym, żeby jechać w najwyższe góry świata, to automatycznie mam motywację, żeby się przygotowywać. I na odwrót. Ciało i psychika są ściśle ze sobą powiązane, jedno nie istnieje bez drugiego. Tylko my na nizinach trochę oddzieliliśmy te dwie sfery. Na co dzień buduję kondycję, biegając, jeżdżąc rowerem, a najlepszy trening to zimowa wspinaczka w Tatrach.

*Jak Twój organizm znosi wysokość? Wspinasz się przecież bez użycia butli z tlenem.*

To, jak się znosi wysokość, jest bardzo indywidualną sprawą. Wydaje mi się, że w tym zakresie nie ma dokładnych badań medycznych i do końca jeszcze nie wiadomo, dlaczego jedni znoszą ją lepiej, a inni gorzej. Jeśli o mnie chodzi, dosyć dobrze radzę sobie z adaptacją organizmu do wysokości.



Wiele lat poświęcałam, żeby poznać swoje ciało – bo to jest sztuka, żeby zrozumieć wszystkie te sygnały, które ono nam wysyła. Wtedy już nas nie zaskakują, wiemy, co oznaczają.

W górach musimy działać w zgodzie z naturą i wsłuchiwać się we własny organizm, żeby go nie przeforsować i zawrócić z drogi, gdy czujemy, że jest to niebezpieczne. Jesteśmy bowiem zdani na siebie, na ośmiotysięcznikach nie ma żadnego GOPR-u ani TOPR-u i wchodzi się ze świadomością, że nikt nam nie pomoże, oprócz naszych kolegów z zespołu. Musimy obserwować, jak organizm reaguje na wysokość – np. gdy zaczyna pobolewać głowa, to pierwszy sygnał, że przyjęliśmy za szybkie tempo albo że trzeba zejść do bazy i jeszcze dzień się zaaklimatyzować. W życiu jesteśmy z reguły niecierpliwi, chcemy dużo rzeczy robić po swojemu albo iść na skróty, a w górach to niemożliwe. Pod tym względem jest to duża szkoła cierpliwości – bo trzeba działać tak, jak mówi natura. To góry rozdają karty. Jeśli aklimatyzacja ma trwać 3 albo 4 tygodnie, to tyle czasu trzeba poświęcić i to jest niezmiennie. Jeśli dostosujemy się do wszystkich reguł, to adaptacja jest dużo łatwiejsza.

Tego nauczyły mnie góry, a także starsi, bardziej doświadczeni koledzy, którzy dzielili się swoją wiedzą. Ja z tego korzystam do dzisiaj i bardzo to doceniam. Mimo wielu wspinaczek w różnych rejonach świata zawsze pamiętam, że góry są silniejsze od nas i jedyne, co możemy zrobić, to być dobrze do nich przygotowanym.

#### *Boisz się, chodząc po górach?*

Pewnie, że się boję. Myślę, że dzięki temu uniknęłam wielu niebezpiecznych sytuacji. Strach w wymiarze bycia ostrożnym jest bardzo dobry, jest czymś, co sprawia, że lepiej przygotowujemy się do wyznań.

#### *Za trafne uważasz słowa Steve'a Jobsa, które wypowiedział do absolwentów Uniwersytetu Stanforda w 2005 roku: Stay hungry, stay foolish (Pozostańcie nienasyconymi, pozostańcie niedouczeni). Jak to rozumiesz w odniesieniu do siebie?*

W kontekście górskim ma to dla mnie taki wymiar: nie spoczywaj na laurach – wypadki zdarzają się bowiem wtedy, kiedy jest się chojrakiem albo rutyniarzem, czyli zbyt pewnym siebie, bo ma się już tyle sukcesów na koncie. Nieważne, że zdobyło się dziewięć ośmiotysięczników, nieważne, że ma się dyplom naukowy – trzeba mieć w sobie cały czas chęć uczenia się. Nie wolno jej zatracić.

#### *A co powiedziałybyś naszym studentom – czy warto iść w góry, a jeśli tak, to dlaczego?*

Moim zdaniem warto. Góry to dla mnie jedno z najpiękniejszych miejsc na naszej planecie. Bardzo inspirujące, ładujące akumulatory, można się też tam rewelacyjnie zregenerować. Warto wybrać się w Tatry, żeby zobaczyć, jakie są piękne, szczególnie jesienią lub zimą. Jest to też dobre miejsce na wspólne spędzanie czasu – z rodziną, z przyjaciółmi, razem wędrujemy, osiągamy nasze małe i większe cele, a potem w schronisku – świętujemy i cieszymy się z nich. Przede wszystkim jednak w ogóle warto mieć pasję – jakąkolwiek. Wtedy ciekawiej się żyje.

Rozmawiała Marta Wojtach



Co?

Gdzie?

Kiedy?\*

- 1-2.12. godz. 10.00 – Konferencja „Forum Prawno-Medyczne”  
Miejsce: Aula A, Centrum Dydaktyczne
- 3.12. godz. 9.00 – Konferencja „Postępy w profilaktyce i leczeniu zakażeń bakteryjnych: terapia fagowa – podstawy i możliwości zastosowania”  
Miejsce: Aula A, Centrum Dydaktyczne
- 3.12. godz. 11.00 – Konferencja „Narodowa Służba Zdrowia – szansa na lepsze jutro?”  
Miejsce: Aula B, Centrum Dydaktyczne
- 5.12. godz. 17.00 – XXVI Sesja Noblowska  
Miejsce: Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II
- 5-7.12. godz. 13.30 – Konferencja „MedBiz Days”  
Miejsce: Kampus SGH, Budynek G (al. Niepodległości 162)
- 7.12. godz. 12.00 – Posiedzenie Rady Wydziału Lekarsko-Dentystycznego  
Miejsce: Sala nr 128, Centrum Biblioteczno-Informacyjne
- 8.12. Spotkanie Dziekanów Wydziałów Farmaceutycznych w Polsce  
związane z obchodami 90-lecia powstania Wydziału Farmaceutycznego
- 9.12. godz. 9.00 – X Konferencja Naukowa Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem  
Medycyny Laboratoryjnej – Jubileusz 90-lecia powstania Wydziału Farmaceutycznego  
Miejsce: Aula A, Centrum Dydaktyczne
- 9.12. godz. 10.00 – Szkolenie „WUM. Publikacje  
– wprowadzanie danych na potrzeby oceny parametrycznej i nie tylko...”  
Miejsce: Sala nr 126, Centrum Biblioteczno-Informacyjne
- 10-11.12. 7. Konferencja „Postępy w Badaniach Biomedycznych”  
Miejsce: Aula A i B, Centrum Dydaktyczne
- 13.12. godz. 13.00 – Posiedzenie Rady Wydziału Nauki o Zdrowiu  
Miejsce: Sala nr 8, Centrum Biblioteczno-Informacyjne
- 13.12. godz. 17.00 – LXXXII Promocja Lekarzy I Wydziału Lekarskiego WUM  
Miejsce: Filharmonia Narodowa
- 14.12. godz. 12.00 – Posiedzenie Rady II Wydziału Lekarskiego  
Miejsce: Sala im. prof. Antoniego Dobrzańskiego (sala 23), Centrum Biblioteczno-Informacyjne
- 14.12. godz. 12.00 – Posiedzenie Rady I Wydziału Lekarskiego  
Miejsce: Sala Konferencyjna Samodzielnego Publicznego Dziecięcego Szpitala Klinicznego
- 19.12. godz. 11.00 – Kolegium Rektorskie  
Miejsce: Sala 102 (budynek rektoratu)
- 19.12. godz. 13.00 – Posiedzenie Senatu  
Miejsce: Sala Senatu
- 22.12. godz. 12.00 – Wigilia Ogólnouczelniana  
Miejsce: Aula A i B, Centrum Dydaktyczne



# OJCIEC I SYN

## WITOLD I TADEUSZ ORŁOWSCY

SESJA I OTWARCIE WYSTAWY  
W MUZEUM HISTORII MEDYCYNY WUM

pod Honorowym Patronatem  
JM prof. Mirosława Wielgosia  
Rektora Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

29 listopada 2016 r. o godz. 13.00, ul. Żwirki i Wigury 63

